R • 1934 • ROK II



sport i wychowanie fizyczne

TREŚĆ:

ROK III LIPIEC-SIERPIEŃ 1934 r. Nr. 7-8

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

DODATEK DO MIESIĘCZNIKA „POLACY ZAGRANICĄ“

NUMER POŚWIĘCONY IGRZYSKOM POLAKÓW Z ZAGRANICY

Na start!

Za kilka dni stolica stanie się świadkiem zmagań polskich zawodników z zagranicy. Wielki stadjon Wojska Polskiego wypełnią rzesze polskiego społeczeństwa, by móc naocznie przekonać się o sprawności fizycznej swych braci z obczyzny. Od dnia tego dzieli nas już tylko kilkanaście dni. Pierwszy to raz w dziejach sportu polskiego będziemy mogli wziąć poglądową lekcję polskiej tężyzny na obczyźnie. Przekonamy się sami, że sport polski za granicami kraju rozwija się i dziś stanowi prawdziwą potęgę. Tem więcej należy się polskim sportowcom z obczyzny uznanie za ich zapał, że często dochodzą do formy kosztem daleko idącego zaparcia się siebie. Na niektórych terenach potężniejący polski ruch sportowy jest solą w oku wrogich nam czynników. Stosuje się najrozmaitsze zakazy, szykany w stosunku do polskich zrzeszeń i stowarzyszeń. Ale im te szykany są ostrzejsze tem silniej przeciwstawia się im „rogata dusza" polskiego sportowca.

Sportowcy polscy z Zagranicy! Wzywamy Was na start!

Wasze trudy i wysiłki, Wasz duch i bojowość, hart i wytrzymałość znajdą drogę do popisu w dniu Wielkich Igrzysk. Przybywajcie zdać egzamin z Waszych umiejętności i sprawności fizycznej. Jesteśmy przekonani, że zdacie go celująco.

W szlachetnej konkurencyjnej walce ze swymi braćmi z najodleglejszych krain globu, zmierzycie swe siły, zapoczątkujecie pracę na przyszłość, dacie przykład jak należy zwyciężać. W Waszych zwycięstwach kryje się coś więcej jak doskonałość fizyczna, kryje się coś głębszego i szlachetniejszego — uczucie dumy narodowej!

Igrzyska warszawskie mają nietylko być bilansem i sprawdzianem Waszej kultury fizycznej, mają być one wielką potężną i radosną manifestacją jedności narodowej. W tym duchu pójdzie Wasza praca w przyszłości. Jesteście jedną wielką rodziną i choć Was dzielą setki i tysiące kilometrów od ojczystej ziemi, łączy Was wspólnem ogniwem poczynań—duch polski, którym owiany jest Wasz zapał, każde Wasze zwycięstwo.

W tym duchu zwyciężajcie i manifestujcie dumę polską, którą każdy z Was w sercu swojem nosi.

Na start!

Polska Was wzywa!

I Igrzyska Sportowe Polonji Zagranicznej

KOMITET ORGANIZACYJNY
I Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy

Prezydjum Komitetu

Marszałek Władysław Raczkiewicz—prezes Rady Org. Pol. z Zagr.
Płk. dypl. Władysław Kiliński—dyrektor Państw. Urzędu W. F. i P. W.
Płk. dypl. Juljusz Ulrych—prezes Zw. Polskich Związków Sportowych
Ppłk. dypl. Kazimierz Glabisz—prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego

Członkowie

Gen. Wład. Bończa-Uzdowski	— prezes Polsk. Zw. Piłki Nożnej
Ppłk. Stanisław Czuryłło	— Kierownik Okręgowego Urzędu W. F. i P.W. D.O.K. Nr. I
Płk. dr. Zygmunt Gilewicz	— dyrektor Centraln. Instytutu W. F.
Inż. Romuald Lange	— prezes Polsk. Zw. Tow. Kolarskich
Mec. Linka	— prezes Polsk. Zw. Bokserskiego
Płk. Miecz. Mysłowski-Rawicz	— prezes Polsk. Zw. Gier. Sportowych
Red. Wacław Sikorski	— prezes Zw. Dziennik. i Public. Sport.
Inż. Wacław Znajdowski	— prezes Polsk. Zw. Lekkoatletycznego

KOMITET WYKONAWCZY
I Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy

Prezydjum Komitetu

Włodzimierz Zieliński	— przewodniczący
Dr. Mieczysław Orłowicz	— wiceprzewodniczący
Walenty Foryś	— wiceprzewodniczący
Piotr Ilkowski	— sekretarz
Henryk Lewandowski	— zastępca sekret. i łącznik Biura Rady Org. Pol. z Zagranicy

Dr. Adam Koch — skarbnik
Nicolas Czyż — prezes Warsz. Okręgowego Urzędu W. F. i P.W. D.O.K. Nr. I
Ludwik Iskierko — członek.

Sekcje

1. *Sekcja Organizacyjno-Sportowa.*
   Tadeusz Kawalec — przewodniczący
   Józef Baran — wiceprzewodniczący
   Antoni Swiątnicki — sekretarz
   Władysł. Kuncewicz
   Marjan Krawczyk — delegat Związku Harcerstwa Polsk.
   Marjan Kurletto — delegat Związku Strzeleckiego.

   Podsekcja dla lekkiej atletyki.
   Franciszek Szlachciak — przewodniczący
   Aleksander Szenajch — zastępca przewodniczącego.

   Podsekcja piłki nożnej.
   Inż. Andrzej Przeworski — przewodniczący.

   Podsekcja dla pływactwa.
   Tadeusz Kuchar — przewodniczący
   Władysł. Kuncewicz — zastępca przewodniczącego.

   Podsekcja dla gier sportowych.
   Władysław Twardo — przewodniczący
   Jan Rossański — zastępca przewodniczącego.

   Podsekcja dla kolarstwa.
   Stefan Pfeiffer — przewodniczący
   Stefan Turowski— zastępca przewodniczącego.

   Podsekcja dla boksu.
   Wiktor Junosza Dąbrowski — przewodniczący.

   Podsekcja administracyjno-finansowa.
   Dr. Ignacy Raskin — przewodniczący.

   Podsekcja wydziału kobiecego.
   Marja Miłobędzka — przewodnicząca.

2. *Sekcja Kwaterunkowa.*
   Stanisław Moraczewski — przewodniczący.

3. *Sekcja Lekarska.*
   Dr. Roman Rettinger — przewodniczący.

4. *Sekcja Prasowo-Propagandowa.*
   Wiktor Junosza-Dąbrowski — przewodniczący.

5. *Sekcja Finansowo-Wyżywieniowa.*
   Dr. Adam Koch — przewodniczący.

6. *Sekcja wycieczkowo-rozrywkowa.*
   Marjan Czeżowski — przewodniczący.

7. *Sekcja Przygotowania Konferencji Sportowej.*
   Tadeusz Kuchar — przewodniczący.

Program I Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy i Gdańska

Środa 1.VIII	Stadjon Wojska Polskiego (Boisko Główne)	godz. 16.00	Uroczyste otwarcie Igrzysk
		„ 16.30	Bieg 100 m. pań Przedbiegi 100 m. panów
		„ 16.40	Eliminacyjne zawody piłki nożnej
		„ 17.25	Bieg 5.000 m.
		„ 17.45	Dokończenie eliminacyjnych zawodów piłki nożnej
		„ 18.30	Finał biegu 100 m. panów Skok wdal pań Rzut oszczepem panów (przedboje) Przedbiegi 400 m panów
Czwartek 2.VIII	Stadjon Wojska Polskiego (Boisko Główne)	godz. 9.30	Przedbiegi 200 m. panów Rzut dyskiem panów (przedboje) Przedbiegi 800 m. panów Skok wzwyż panów (przedboje)
	Stadjon Wojska Polskiego (Pływalnia)	„ 9.30	Przedbiegi pływackie
	Stadjon Wojska Polskiego (Boisko treningowe)	„ 9.30	Eliminacyjne zawody koszykówki i siatkówki panów
	Stadjon Wojska Polskiego (Boisko Główne)	„ 10.30	Eliminacyjne zawody piłki nożnej
		„ 16.00	Finał biegu 200 m. panów Pchnięcie kulą panów (przedboje Skok wdal panów (przedboje) Rzut dyskiem pań Sztafeta 4 x 100 m. panów
	Stadjon Wojska Polskiego (Centralny kort tenisowy)	„ 16.30	Eliminacyjne zawody bokserskie
	Stadjon Wojska Polskiego (Boisko Główne)	„ 17.30	Eliminacyjne zawody piłki nożnej
Piątek 3.VIII	Stadjon Wojska Polskiego (boisko Główne)	godz. 11.00	Półfinał piłki nożnej

Piątek 3.VIII	Stadjon Wojska Polskiego (boisko treningowe)	godz. 11.00	Półfinały koszykówki i siatkówki
	Stadjon Wojska Polskiego (Boisko Główne)	„ 16.00	Finał biegu 800 m. panów Pchnięcie kulą panów Skok wdal pańów Skok wzwyż pań
	Stadjon Wojska Polskiego (Centralny kort tenisowy)	„ 16.30	Eliminacyjne zawody bokserskie
	Stadjon Wojska Polskiego (Boisko Główne)	„ 17.00	Półfinał piłki nożnej
Sobota 4.VIII	Szosa Okęcie (10 klm.) Grójec — Okęcie	godz. 15.00	100 klm. wyścig szosowy
	Stadjon Wojska Polskiego (Boisko Główne)	„ 16.00	Bieg 400 m. panów Rzut oszczepem panów Skok wzwyż panów Bieg 200 m. pań Rzut oszczepem pań Bis 1.500 m. panów Skok o tyczce panów
		„ 17.00	Finał koszykówki panów Finał siatkówki panów Finał siatkówki pań
	Stadjon Wojska Polskiego (pływalnia)	„ 17.00	Bieg 100 m. stylem dowolnym panów Bieg 100 m. nawznak panów Bieg 400 m. stylem dowolnym panów Bieg 200 m. stylem klasycznym panów Bieg 1.500 m. stylem dowolnym panów
Niedziela 5.VIII		Przed południem	Udział w uroczystościach II Zjazdu Polaków z Zagranicy
	Stadjon Wojska Polskiego (Boisko Główne)	godz. 16.00	Bieg 110 m. przez płotki panów Rzut dyskiem panów Pchnięcie kulą pań Sztafeta 4 x 100 m. panów
		„ 17.00	Finał piłki nożnej
	Stadjon Wojska Polskiego (Centralny kort tenisowy)	„ 20.00	Finał boksu

Poniedziałek 6.VIII. Dzień wolny.
Udział w uroczystościach II Zjazdu Polaków z Zagranicy.

Wtorek 7.VIII	Stadjon Wojska Polskiego (Boisko Główne)	godz. 16.00	1 dzień zawodów lekkoatletycznych — Reprezentacja Emigracji—Reprezentacja Polski Bieg 100 m. Rzut dyskiem Skok wzwyż Bieg 1.500 m. Skok o tyczce Sztafeta 4 x 100 m.
		„ 17.00	Zawody w grach sportowych (koszykówka i siatkówka) Reprezentacja Emigracji — Reprezentacja Polski
	Stadjon Wojska Polskiego (Centralny kort tenisowy)	„ 20.00	Zawody w boksie — Reprezentacja Emigracji — Reprezentacja Polski
Środa 8.VIII	Stadjon Wojska Polskiego (Boisko Główne)	godz. 15.30	2 dzień zawodów lekkoatletycznych — Reprezentacja Emigracji—Reprezentacja Polski Bieg 110 m. płotki. Rzut oszczepem Bieg 400 m. Skok wdal Pchnięcie kulą Bieg 5.000 m. Sztafeta olimpijska
		„ 16.30	Zawody piłki nożnej — Reprezentacja Emigracji — Reprezentacja Polski
		„ 18.15	Rozdanie nagród — uroczyste zamknięcie Igrzysk Sport.

Nagrody dla zwycięskich zespołów i zwycięzców w I Igrzyskach Sport. Polaków z Zagranicy i Gdańska

NAGRODA HONOROWA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ dla zwycięskiego zespołu I Igrzysk Polaków z Zagr.

Nagrody zespołowe

1. Nagroda honorowa Ministra Spraw Zagranicznych—za piłkę nożną
2. „ „ „ W. R. i O. P.—za siatkówkę kobiecą
3. „ „ Dyrektora Państw. Urzędu W.F. i P.W.—za boks
4. „ „ Rady Org. Polak. z Zagr. — za lekkoatl. męską
5. „ „ Przewodniczącego Stoł. Kom. W.F. i P.W. — za siatkówkę męską

6. „ „ Prezydenta m. st. Warszawy — za koszykówkę męską
7. „ „ Polskiego Zw. Kolarskiego — za kolarstwo
8. „ „ Ligi Morskiej i Kolonjalnej — za pływanie
9. „ „ Tow. Krzew. Kultury Fiz. Kobiet — za lekkoatletykę kobiecą.

Nagrody indywidualne

1. Nagroda indywidualna Marszałka Senatu, Prezesa Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy—dla najlepszego lekkoatlety
2. „ „ Przewodniczącego I Igrzysk Sportowych Polaków z Zagr. — dla najlepszej lekkoatletki
3. „ „ Zw. Harc. Polsk. — dla najlepszego kolarza
4. „ „ Związku Strzeleckiego — za najładniejszą walkę bokserską
5. „ „ Polsk. Zw. Pływackiego — za najlepszy wynik w pływaniu.

Ponadto najlepsze wyniki indywidualne będą wyróżnione specjalnemi nagrodami. Zwycięzcy 1, 2 i 3 miejsc otrzymają z komitetu Organizacyjnego I Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy wielkie plakiety sportowe, a wszyscy uczestnicy I Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy plakiety uczestnictwa w Igrzyskach.

Zgłoszenia do I Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy

Lekka atletyka

1.	Ameryka Północna	— 11	zawodników	— 4 zawodniczki
2.	Austrja	— 2	„	— —
3.	Belgja	— 9	„	— —
4.	Czechosłowacja	— 14	„	— —
5.	Francja	— 15	„	— —
6.	Gdańsk	— 12	„	— 5 zawodniczek
7.	Kanada	— 2	„	— —
8.	Łotwa	— 7	„	— 2 zawodniczki
9.	Mandżurja	— 2	„	— —
10.	Niemcy	— 13	„	— 2 zawodniczki
11	Rumunja	— 11	„	— —
		Razem 98		Razem 13

Kolarstwo

1.	Belgja	— 4	zawodników
2.	Czechosłowacja	— 2	„
3.	Francja	— 4	„
4.	Gdańsk	— 3	„
5.	Niemcy	— 3	„
		Razem 16	

Boks

1.	Belgja	— 3	zawodników
2.	Czechosłowacja	— 3	„
3.	Francja	— 8	„
4.	Gdańsk	— 8	„
5.	Kanada	— 1	„
6.	Łotwa	— 2	„
7.	Niemcy	— 6	„
8.	Rumunja	— 5	„
		Razem 36	

Pływanie

1.	Ameryka Północna	— 3	zawodników
2.	Austrja	— 2	„
3.	Czechosłowacja	— 1	„
4.	Gdańsk	— 3	„
5.	Łotwa	— 3	„
6.	Niemcy	— 4	„
7.	Rumunja	— 3	„
		Razem 19	

Gry sportowe

Piłka nożna — udział biorą zespoły z terenów: Austrji, Belgji, Czechosłowacji, Francji, Gdańska, Łotwy, Niemiec, Rumunji.

Koszykówka męska — udział biorą zespoły z terenów: Czechosłowacji, Francji, Gdańska, Niemiec, Rumunji.

Siatkówka męska — udział biorą zespoły z terenów: Belgji, Czechosłowacji, Francji, Gdańska, Łotwy, Niemiec, Rumunji.

Siatkówka kobieca — udział biorą zespoły z terenów Czechosłowacji, Gdańska.

Program konferencji sportowej

Dnia 8.VIII godz. 9—13.

Otwarcie konferencji przez Prezesa Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy — Marszałka Władysława Raczkiewicza.

Przemówienie jednego z delegatów imieniem zaproszonych na konferencję z terenów.

Referat: Zagadnienia organizacyjne sportu na emigracji.

Referaty delegatów.

Dnia 9.VIII godz. 5—15.

Referat: Polska Odznaka Sportowa Światowego Związku Polaków z Zagranicy.

Referaty delegatów.

Dyskusja na tematy poruszone w referatach.

Odczytanie i uchwalenie rezolucji dla Zjazdu.

Polska Odznaka Sportowa

Podajemy poniżej w streszczeniu zasadnicze paragrafy regulaminu Polskiej Odznaki Sportowej, który zostanie przedłożony II Zjazdowi.

REDAKCJA

Cel Odznaki.

Celem odznaki jest podniesienie ogólnej sprawności fizycznej najszerszych warstw Polonji Zagranicznej oraz podtrzymanie tej sprawności przez najdłuższy okres życia. Ma się ona stać propagatorką idei uprawiania sportu wszechstronnie w ciągu najdłuższego okresu życia. Ma ona wszczepić w naszych Rodaków zagranicą przeświadczenie, że sport nie powinien się sprowadzać do pogoni za rekordem mniejszej lub większej grupy ludzi, zgóry w wyścigu tym przez swą budowę fizyczną uprzywilejowanych lecz, że w szeregach jego winni znaleźć się wszyscy, za wyjątkiem tych, dla których uprawianie sportu w tej lub innej formie mogłoby się stać uszczerbkiem dla zdrowia.

Podział Odznaki na klasy i stopnie.

Odznaka dzieli się na trzy klasy:

klasa I. — odznaka złota,
„ II. — „ srebrna,
„ III. — „ bronzowa.

I każda klasa dzieli się skolei na 3 stopnie.

II. Odznakę nosi się na lewej piersi przy ubiorze organizacyjnym, względnie w lewej klapie marynarki.

Zasady ubiegania się o Odznakę.

Zasadą ubiegania się o odznakę jest kolejne jej zdobywanie począwszy od klasy najniższej t. j. odznaki bronzowej i kolejne przechodzenie w każdej klasie wszystkich stopni.

Odznaka każdego stopnia i klasy jest nadawana na okres dwuletni, liczony od 1 stycznia tego roku, w którym próbę ukończono do 31 grudnia roku następnego.

O każdy następny stopień i klasę odznaki należy ubiegać się w ciągu okresu dwuletniego ważności odznaki (zawsze tylko o następny stopień), przyczem ubiegania się o odznakę (również po raz pierwszy) nie można rozciągać ponad dwa lata. Ci, którzy po raz pierwszy zdobyli odznakę nie mogą być dopuszczeni do próby o następny stopień w pierwszym roku ważności odznaki.

Poraz pierwszy będą nadawane odznaki na okres dwuletni, liczący się od 1 stycznia 1935 r.

Kto w przepisanym terminie nie poddał się próbie albo przy próbie nie osiągnął dodatniego wyniku, traci prawo noszenia odznaki, może jednak ubiegać się o odznakę powtórnie, począwszy od odznaki bronzowej pierwszego stopnia.

IV. Przepis ten niema zastosowania w wypadku niepoddania się próbie w przepisanym terminie bez winy zainteresowanego. W tym wypadku organizacja uprawniona do przeprowadzenia prób, może zezwolić na odbycie próby o Odznakę wyższego stopnia, lub klasy wciągu dwu lat następnych po okresie dwuletnim ważności Odznaki.

Odznaczeni odznaką złotą trzeciego stopnia zachowują prawo noszenia jej bez obowiązku poddawania się dalszym okresowym próbom sprawności fizycznej.

III. Osoby, którym przyznano noszenie Odznaki nabywają ją na koszt własny.

Odznakę może otrzymać każdy Polak (wzgl. Polka), nieposzlakowanej czci, zamieszkały zagranicą, który poddał się z dodatnim wynikiem okresowej próbie sprawności fizycznej.

Warunkiem dopuszczenia do próby jest ukończenie 14 lat życia dla mężczyzny i 16 lat dla kobiet.

Prawa do odznaki może być pozbawiony przez instytucję, która ją nadała, ten, kto dopuścił się czynów hańbiących. Dyskwalifikacja sportowa może pociągnąć za sobą zawieszenie prawa ubiegania się o odznakę, względnie jej noszenia.

Kategorja wieku.

Wychodząc z założenia, że o odznakę mogą się ubiegać mężczyźni jak i kobiety do lat najstarszych, ustalono kategorje wieku, którym odpowiadają ustalone dla poszczególnych ćwiczeń wyniki minimalne:

MĘŻCZYŹNI:

Kateg.	M—A.	— od	21—31	r.	życ.	włącz.
„	M—B.	— „	19—20	„	„	„
„	M—C.	— „	17—18	„	„	„
„	M—D.	— „	15—16	„	„	„
„	M—E.	— „	35—44	„	„	„
„	M—F.	— „	45—55	„	„	„
„	M—G.	— „	51—	„	„	„

KOBIETY:

Kateg.	K—A.	— od	21—30	r.	życ.	włącz.
„	K—B.	— „	19—20	„	„	„
„	K—C.	— „	17—18	„	„	„
„	K—D.	— „	31—40	„	„	„
„	K—E.	— „	45—50	„	„	„
„	K—F.	— „	51—	„	„	„

Przy zaliczaniu kandydatów (kandydatek) do kategoryj wieku bierze się pod uwagę wiek ukończony w dniu 1 stycznia tego roku, w którym kandydat rozpoczyna próbę z tem, że kandydatów, którzy już w pierwszym roku dwuletniego okresu próby przechodzą do następnej kategorji wieku, należy zaliczyć odrazu do tej kategorji. Kandydaci, którzy przechodzą dopiero w drugim roku dwuletniego okresu do następnej kategorji wieku, winni być zaliczeni normalnie do kategorji wieku im odpowiedniej.

Wychodząc z założenia, że po raz pierwszy przyznawana jest zasadniczo odznaka bronzowa pierwszego stopnia, przewiduje się wyjątki w odniesieniu do mężczyzn i kobiet starszych kategoryj wieku, oraz w odniesieniu do kobiet-matek.

Wyjątki te dotyczą następujących mężczyzn i kobiet:

a) mężczyźni kategorji M — E i kobiety kategorji K — D., którzy otrzymują już po pierwszej dodatniej próbie odznakę srebrną pierwszego stopnia,
b) mężczyźni kategorji M — F. i kobiety kategorji K — F., którzy otrzymują już po pierwszej dodatniej próbie odznakę złotą pierwszego stopnia,
c) mężczyźni kategorji M — G. i kobiety kategorji K — F., którzy otrzymują już po pierwszej dodatniej próbie odznakę złotą trzeciego stopnia.

Te kategorje wiekowe otrzymują odznakę wyższej klasy i stopnia na zasadach wyżej podanych zarówno w wypadku zdobycia odznaki po raz pierwszy, jak i w wypadku posiadania już odznaki niższej klasy i stopnia.

Ponadto odznakę o dwa stopnie wyższą należy przyznawać:

a) mężczyznom kat. M — E. i kobietom kat. K — D., w razie osiągnięcia wyników, przewidzianych dla mężczyzn kat. M — A. i kobiet kat. K. — A.
b) mężczyznom kat. M — F. i kobietom kat. K — E., w razie

osiągnięcia wyników, przewidzianych dla mężczyzn kat. M—B i kobiet kat. K—B.

c) mężczyznom kat. M — G. i kobietom kat. K — F., w razie osiągnięcia wyników, przewidzianych dla mężczyzn kat. M — F i kobiet kat. K — E.

Matki—bez względu na wiek—zdają pomyślnie próbę okresową nawet wówczas, gdy w trzech wybranych przez siebie ćwiczeniach osiągną wyniki, przewidziane dla swojej kategorji, a w pozostałych dwu ćwiczeniach — wyniki gorsze, wymagane dla kategorji wieku słabszej.

Grupy ćwiczeń i wymagane minima.

Do przeprowadzenia okresowych prób sprawności fizycznej ustala się pięć zasadniczych grup sprawności fizycznej, obejmujących następujące ćwiczenia:

Grupa I. — gimnastyka i pływanie do 100 m.

„ II. — skoki.

„ III. — biegi na 800 m., pływanie do 100 m., jazda na łyżwach do 500 m.

„ IV. — rzuty dyskiem, oszczepem, piłką, pchnięcie kulą, boks, szermierka, gry sportowe (dla starszych i najmłodszych).

„ V. — marsze do 20 km., wycieczki piesze do 3 dni, biegi do 5 km., biegi narciarskie do 18 km., biegi łyżwiarskie do 10 km., jazda na rowerze do 20 km., raid konny do 2 dni, pływanie do 1.000 m., wioślarstwo i wycieczki wioślarskie do 1 dnia, gry sportowe.

Kandydat do odznaki wybiera po jednem z ćwiczeń z każdej grupy, z uwagi jednak na zasadę wszechstronności odznaki nie wolno mu zgłaszać się do dwuch podobnych ćwiczeń z różnych grup np. do pływania z I., II. i V., biegów pieszych III i V gr., biegów łyżwiarskich z III i V grupy i t.p.

Zestawienie wyników, jakie conajmniej musi osiągnąć w poszczególnych ćwiczeniach kandydat odznaki, podaje zestawienie minimów, oraz uwagi dotyczące stosowania zestawu minimów.

Ćwiczenia gimnastyczne, jakie należy przeprowadzić w okresowych próbach sprawności fizycznej, zawarte są we wzorcach gimnastycznych.

Kto nadaję Odznakę.

Prawo przyznawania odznaki przysługuje polskim naczelnym, centralnym lub też międzyorganizacyjnym wzgl. porozumiewawczym instytucjom wychowania fizycznego na poszczególnych terenach, upoważnionym do tego przez Radę Organizacyjną Polaków z Zagranicy.

W razie braku na danym terenie takiej instytucji Rada Organizacyjna może upoważnić do nadawania odznaki organizację sportową polską, działającą na danym terenie.

W razie nienależytego wywiązywania się ze swych obowiązków instytucji upoważnionej do przyznawania odznaki może Rada Organizacyjna w każdej chwili upoważnienie to cofnąć.

Fakt upoważnienia oraz cofnięcia upoważnienia będzie podawany do publicznej wiadomości drogą ogłoszenia odpowiedniego postanowienia w oficjalnym organie prasowym Rady Organizacyjnej, mies. „Polacy zagranicą" oraz w komunikacie prasowym Rady Organizacyjnej.

Organizowanie i przeprowadzanie prób.

Okresowe próby sprawności fizycznej organizują przewodniczący klubów, związków i stowa-

rzyszeń sportowych i wychowania fizycznego, oraz inne osoby rozwijające działalność w dziedzinie wychowania fizycznego — upoważnione przez polskie naczelne, centralne lub też międzyorganizacyjnej wzgl. porozumiewawcze instytucje wychowania fizycznego na poszczególnych terenach, posiadające prawo przyznawania odznaki.

W razie braku na danym terenie odpowiedniej instytucji naczelnej, organizacja sportowa polska, uprawniona do nadawania odznaki deleguje do zorganizowania okresowych prób sprawności fizycznej osoby, rozwijające czynną działalność w dziedzinie wychowania fizycznego.

Upoważnienie do zorganizowania i przeprowadzenia próby następuje na prośbę zainteresowanego towarzystwa względnie klubu.

Do obowiązków organizującego próby należy:

a) ogłoszenie conajmniej 14 dni naprzód miejsca i terminu próby, ostatecznego terminu zgłoszeń i rodzaju prób, które będą przeprowadzone,
b) przyjmowanie względnie odrzucanie zgłoszeń,
c) powołanie komisji próby,
d) przygotowanie sprzętu oraz terenu do przeprowadzenia próby.

Organizujący próbę powinien dążyć do popularyzowania odznaki. W związku z tem, należy ułatwiać ogółowi odbywanie prób przy bezwzględnem przestrzeganiu zasady, iż próby nie są zawodami i że wobec tego ustalanie kolejności wyników, osiągniętych przez kandydatów jest niedopuszczalne.

W skład komisji próby wchodzą:

1) przewodniczący klubu, związku lub stowarzyszenia, organizujący próbę, jako przewodniczący komisji,
2) nauczyciel ćwiczeń cielesnych lub instruktor wychowania fizycznego względnie delegat związku sportowego, w którego dziedzinie dane ćwiczenie leży, lub też inna osoba dająca bezsprzeczną pewność fachowego wychowania fizycznego na danym terenie,
3) delegat instytucji naczelnej,
4) o ile możności lekarz.

Komisja próby przeprowadza próby z każdym kandydatem z osobna, stwierdzając wyniki osiągnięte przez kandydata w poszczególnych ćwiczeniach. Po zestawieniu wyników komisja próby stawia wniosek o przyznanie kandydatowi odznaki odpowiedniej klasy i stopnia, jeśli kandydat w wybranych przez siebie 5-ciu różnych ćwiczeniach (po 1 z każdej grupy), osiągnął conajmniej wyniki ustalone dla odpowiedniej kategorji wieku w zestawie minimów.

Z czynności swych komisja spisuje protokół.

VI. Ćwiczenia gimnastyczne, jakie należy przeprowadzać w okresowych próbach sprawności fizycznej, zawarte są we wzorcach gimnastycznych.

Nadawanie odznaki i prowadzenie ewidencji.

Na podstawie protokółów prób, organizacja przeprowadzająca próbę wypełnia świadectwa odznaki oraz sporządza wykaz kandydatów do odznaki, poczem dwa razy do roku w terminie do 15 czerwca i 15 listopada przesyła wykazy wraz ze świadectwami do instytucji upoważnionej do nadawania odznaki, celem zatwierdzenia i podpisania przez przewodniczącego i sekretarza.

Protokuły próby, oraz wykazy kandydatów do odznaki stanowią ewidencję wydanych świadectw. Należy na nich odnotować liczby porządkowe świadectw z zaznaczeniem roku w mianowniku. Z każdym nowym rokiem należy zaczynać numerację świadectw od numeru pierwszego.

Z końcem każdego roku instytucja nadająca powinna przesłać do Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy roczne zestawienie tych, którzy uzyskali prawo do noszenia Polskiej Odznaki Sportowej, oraz ewentualne uwagi i wnioski o zmianę lub uzupełnienie regulaminu odznaki.

Każdy sportowiec na obczyźnie winien posiadać POLSKĄ ODZNAKĘ SPORTOWĄ!

Regulamin nagrody przechodniej ufundowanej przez Radę Organizacyjną Polaków z Zagranicy

Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy ufundowała puhar srebrny, jako Nagrodę Przechodnią dla najlepszego zespołu lekkoatletycznego na POLSKIE ZAWODY SPORTOWE w Chicago, które odbyły się poraz pierwszy w roku 1934 — 10 czerwca na Polu Żołnierza.

Dla tej nagrody obowiązywać będzie następujący regulamin:

I.

Nagroda ta, mająca charakter przechodni, będzie na stałe oddana temu zespołowi sportowemu, który zdobędzie największą ilość punktów w ogólnej ocenie wyników sportowych w czasie dwóch po sobie następujących, dorocznych Polskich Zawodów Sportowych w Chicago.

II.

Zespoły sportowe, o których poprzednio była mowa, są następujące:

1. Związku Narodowego Polskiego.
2. Zjednoczenia Polsko Rzymsko-Katolickiego.
3. Związku Sokolstwa Polskiego w Ameryce.
4. Studenci z amerykańskich uniwersytetów: Chicago, Northwestern, Loyola, Marquette, Ohio, Perdue i Minnesota, względnie z innych, którzy zgłoszą się i zostaną dopuszczeni do zawodów przez właściwy Komitet.

III.

Punkty dla I miejsca w każdej konkurencji wynoszą 12; dla II miejsca 8; dla III miejsca uzyskanego w poszczególnych konkurencjach 4.

IV.

O ile zawodnik, który zdobył punktowane miejsce w jakiejkolwiek konkurencji jest studentem uniwersytetu, a należy pozatem do jednej z wymienionych wyżej organizacyj, wówczas na dobro zespołu studenckiego zapisuje się punktację oznaczoną w art. IV., a organizacji, do której oprócz tego

on należy (t. j. Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie P.R.K., lub Związek Sokolstwa Polskiego w Ameryce) zapisuje się połowę liczby punktów uzyskanych dla zespołu studenckiego podzieloną przez 4.

V.

O ile zawodnik, który zdobył punktowane miejsce w jakiejkolwiek konkurencji jest Sokołem, a należy pozatem do Związku Narodowego Polskiego lub do Zjednoczenia P.R.K., wówczas na dobro Związku Sokolstwa Polskiego w Ameryce zapisuje się punktację, oznaczoną w art. IV., a organizacji (ZNP. lub Zjednoczeniu PRK.) zapisuje się połowę liczby uzyskanych przez Związek Sokolstwa punktów podzieloną przez 4.

VI.

O ile zawodnik jakiś nie jest studentem ani też Sokołem, a należy równocześnie do Związku Narodowego Polskiego i do Zjednoczenia P.R.K., wówczas zdobyte przez niego punkty idą według art. IV. w tej samej ilości tak dla Związku Narodowego Polskiego jak i dla Zjednoczenia P.R.K.

VII.

Dane co do przynależności organizacyjnej, podane przez zawodnika są miarodajne dla wyżej wyszczególnionych obliczeń punktów.



Puhar Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy na zawody eliminacyjne w Chicago

VIII.

Tymczasowo lub zdobyty na stałe Puhar Rady Organizacyjnej winien być przechowywany bądź:

1) W Prezydjum Związku Narodowego Polskiego ,

2) w Prezydjum Zjednoczenia Polsko Rzymsko - Katolickiego.

3) w Komendzie Okręgu Drugiego Związku Sokolstwa Polskiego w Ameryce.

4) lub, o ile zostanie zdobyty przez studentów uniwersyteckich —w okręgu chicagowskim Stowarzyszenia Polskich Studentów (P.S.A.).

IX.

Regulamin powyższy został sporządzony z upoważnienia Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy przez Międzyorganizacyjny Komitet Igrzysk w Chicago, dnia 4 czerwca 1934 roku.

Oryginał Regulaminu zostaje złożony w Konsulacie Generalnym R. P. w Chicago.

Sport polski na Litwie

Protoplastą dzisiejszego sportu polskiego na Litwie był, istniejący przed wojną na terenie b. guberji kowieńskiej, „Sokół". Zawieszony w r. 1914 przez władze rosyjskie, „Sokół" wznowił swą działalność w jesieni r. 1918, po utworzeniu niepodległego państwa litewskiego — jednakże już w rok później został przez wojskowe władze litewskie rozwiązany, a majątek jego uległ konfiskacie.

Jesienią r. 1920 polskie koła sportowe złożyły władzom do zarejestrowania statut stowarzyszenia sportowego pod nazwą „Kowieński Polski Klub Sportowy", który został jednak odrzucony.

W tym czasie zaczęły się tworzyć kółka sportowe przy gimnazjach, gdzie uprawiano głównie piłkę nożną, gimnastykę, a później także boks. Kółka te przyciągały również młodzież pozaszkolną.

Mocną pozycję w piłkarstwie litewskiem zajęła drużyna, utworzona przy polskiem gimnazjum w Kownie, jednakże postarano się wówczas usunąć ją z ligi piłkarskiej (metodę tę, jak później zobaczymy, stosowano kilkakrotnie).

Mimo to kółka sportowe przy gimnazjach rozwijały się; powstawały liczne drużyny piłkarskie, próbowano nawet swych sił na zawodach pięściarskich o mistrzowstwo Litwy.

Stan taki trwał do r. 1924. W międzyczasie kilkakrotnie składano do zarejestrowania statut polskiej organizacji sportowej, zawsze jednak z negatywnym wynikiem.Tymczasem w październiku 1924 r. władze zarejestrowały statut polskiego towarzystwa kulturalno - oświatowego na Litwie „Pochodnia", przewidujący możliwość zakładania sekcyj w łonie towarzystwa. Polskie koła sportowe skwapliwie wykorzystały tę możliwość, zakładając w początkach listopada tegoż roku w Kownie Sekcję Gimnastyczno - Sportową „Pochodni", znaną później powszechnie pod skróconą nazwą SGSP.

Pierwszy okres istnienia SGSP był nadzwyczaj pomyślny. W miesiąc po założeniu sekcja liczyła 352 członków, rekrutujących się w połowie spośród uczniów gimnazjów polskich, w połowie zaś spośród młodzieży robotniczej i rzemieślniczej. Częściowo odciągnęła ona członków niektórych litewskich klubów sportowych, do

których Polacy, wobec braku własnych, wstępowali.

Przy SGSP powstały drużyny gimnastyczne (męska i żeńska), drużyny piłkarskie (3), uczestniczące w mistrzostwach Kowna w niższych klasach, drużyny koszykówki (męska i żeńska), drużyna kolarska, w której zabłysnął jedyny później nasz olimpijczyk (Amsterdam) Jankowski. Pozatem uprawiano lekką atletykę, tenis, sport wodny, ping-pong, hockey. W okresie letnim jako teren do ćwiczeń służył niewielki placyk w śródmieściu (przy lokalu T-wa „Pochodnia") w zimowym zaś—nieduży pokój,w którym można było uprawiać jedynie ping - pong.

Pierwsza drużyna piłkarska SGSP, występująca w mistrzostwach II klasy, wybiła się na czołowe miejsce, jednakże została w jesieni 1925 r. usunięta z Ligi piłkarskiej pod pretekstem, iż do Ligi mogą należeć jedynie samodzielne organizacje sportowe. Ta okoliczność, jako też brak lokalu w sezonie zimowym, spowodowały pewien odpływ członków z SGSP.

Tak się przedstawia w ogólnych zarysach rozwój i działalność SGSP w Kownie w okresie od jesieni 1924 r. do wiosny 1926 r.

W tym samym czasie w dwóch innych większych miastach Litwy: Poniewieżu i Wiłkomieżu powstały sekcje gimnastyczno - sportowe przy lokalnych organizacjach oświatowych: „Ursus" (70 członków) i „Sparta" (40 członków), rozwijające swą działalność w podobnym, lecz znacznie mniejszym niż kowieńska SGSP zakresie.

Na wiosnę 1926 r. powstała wreszcie w Kownie samodzielna organizacja sportowa Polski Klub Sportowy „Sport", który po roku na żądanie litewskich władz sportowych (była to wyraźna szykana) zmienił swą nazwę na „Sparta". Praca klubu jak również sekcyj sportowych, działających przy polskich towarzystwach oświatowych w Poniewieżu i Wiłkomierzu, szły aż do wiosny r. 1929 w tym samym kierunku, co i uprzednio.

Z poszczególnych gałęzi sportu, uprawianych w klubie kowieńskim, szczególnie rozwinęły się piłka nożna i kolarstwo. Drużyna „Sparty" weszła w r. 1927 do I klasy piłkarskiej. Szeregi sekcji piłkarskiej zasiliła licznie młodzież robotniczo - rzemieślnicza z rozwiązanych przez władze po przewrocie grudniowym, litewskich organizacyj sportowych. Klub wydzierżawił plac na przedmieściu Kowna, urządził boisko piłkarskie oraz plac do gier ruchowych. (Po paru latach jednak boisko wypadło zlikwidować wskutek znacznych kosztów, jakie pociągało za sobą jego utrzymanie. Zyski zaś były minimalne, a to wskutek tego, iż liga piłkarska nie wyznaczała z reguły żadnych większych zawodów na boisku „Sparty" pod pretekstem, iż nie odpowiada ono niezbędnym dla takich zawodów wymaganiom). Liczna drużyna kolarska odniosła w tym okresie szereg sukcesów w mistrzostwach Litwy. Kolarz „Sparty" Jankowski został włączony do ekipy olimpijskiej Litwy na igrzyska w Amsterdamie. (Podczas wyścigu szosowego w ramach olimpjady amsterdamskiej uległ wypadkowi i zmuszony był wycofać się z konkurencji).

W sekcjach „Ursus" (Poniewież) i „Sparta" (Wiłkomierz) dominowała piłka nożna. Drużyny obu sekcyj zdobyły czołowe pozycje w tych ośrodkach. „Sparta" wiłkomierska urządziła własne boisko.

Na wiosnę 1929 r. polski ruch sportowy na Litwie zostaje zcentralizowany. W marcu 1929 r. kowieńska „Sparta", przekształcona na centralę, otrzymuje prawo zakładania oddziałów. Natychmiast zostają powołane do życia oddziały w Poniewieżu i Wiłkomierzu. Próby założenia oddziałów w Kalwarji spełzły na niczem, wskutek sprzeciwu miejscowych władz. Interwencja w instancjach wyższych również nie odniosła skutku.

Pomyślnemu rozwiązaniu strony organizacyjnej klubu, stanęły na przeszkodzie liczne przyczyny zewnętrzne, które spowodowały załamanie się pracy w klubie.

W lipcu 1929 r. naczelnik powiatu Wiłkomierskiego zawiesza oddział w Wiłkomierzu wskutek incydentu, jaki się wydarzył podczas zawodów miejscowej „Sparty" (na jej własnem boisku) z jednym z klubów kowieńskich. W trakcie zawodów na boisko wkroczył oddział żołnierzy, prowadzony przez oficera, który przerwał zawody i kazał żołnierzom pozrywać umieszczone na boisku biało-czerwone chorągiewki „Sparty", oraz spalić je natychmiast wobec zgromadzonej na boisku publiczności. Sprawą tą zajęła się policja, spisano szereg protokułów, w wyniku których działalność oddziału zawieszono, a prezesa i wiceprezesa oddziału skazano na grzywnę w wysokości po 250 lt. każdy. Wszelkie zabiegi u władz centralnych, pozostały bez skutku. Oddział udało się uruchomić dopiero na wiosnę 1933 r. W międzyczasie prowadzono pracę w sekcji sportowej przy T-wie „Oświata", jednakże bez większego powodzenia wskutek niemożliwości urządzania większych zawodów i t. d.

Na oddział kowieński spadł cios w innej postaci. Obecność pierwszej drużyny piłkarskiej „Sparty" w ekstraklasie litewskiej oddawna już była solą w oku litewskich kół sportowych. W r. 1930 dokonano reformy ligi piłkarskiej, wskutek czego „Sparta" oraz dwa inne kluby mniejszościowe zostały automatycznie zepchnięte do niższej klasy. Jednocześnie kluby litewskie przeciągnęły zastęp piłkarzy „Sparty" do swych szeregów, obiecując lub dając im materjalne poparcie w różnej formie. Po roku wegetacji położenie uległo jednak poprawie. Odmłodzona drużyna „Sparty" przebyła zwycięski etap w niższej klasie i pokonała w zawodach eliminacyjnych ostatnią drużynę ekstraklasy (1932 r.). Wpłynęło to na znaczne ożywienie się życia sportowego w kowieńskim oddziale „Sparty". Poza tem miało wielkie znaczenie propagandowe wśród szerszej publiczności.

Na każde zawody „Sparty" przybywały tłumy publiczności polskiej, przeważnie robotniczo - rzemieślniczej, żywo reagującej na zwycięstwa czerwono - białych. Jednakże wysiłek na nic się nie zdał: zawody eliminacyjne unieważniono wskutek zgóry przewidzianych przez ligę nieformalności (o terminie zawodów rozmyślnie powiadomiono drużynę nieprzepisowo!), tymczasem nadszedł pobór do wojska i „Sparta", utraciwszy w ten sposób najlepszych graczy, przegrała ostateczne zawody eliminacyjne. Klęska ta przekreśliła nadzieje na uzyskanie lepszej lokaty w piłkarstwie na czas dłuższy. Narybek „Sparty" znów powędrował do drużyn litewskich, skuszony materjalnemi korzyściami. W roku ubiegłym „Sparta" kowieńska nie uczestniczyła wcale w mistrzostwach.

Wobec niepowodzeń w głównej gałęzi sportu, jaką była piłka nożna, oraz ze względu na ko-

nieczność rozszerzenia działalności w innych sekcjach, klub poczynił starania o uruchomienie sportu wodnego w szerszym zakresie.

W r. 1931 w Kownie powstaje sekcja wioślarska, dysponująca przystanią, oraz skromnym taborem wioślarskim. Sekcja zrzeszyła kilkudziesięciu członków i rozwijała się naogół pomyślnie. W r. 1933 do sekcji przyciągnięto młodzież świetlicową, obniżając składki członkowskie do minimum.

W tym samym roku założono nowy oddział „Sparty" w Birżach. Zabiegi o założenie oddziałów w innych miejscowościach (Kalwarja, Olita, Czekiszki) spotkały się z negatywnem ustosunkowaniem się władz.

W roku 1932/33, w związku z przejęciem kierownictwa nad ogólnokrajowem życiem sportowem przez litewską Izbę Sportową i wymaganą od klubów zmianą statutu (podporządkowanie się klubów Izbie Sportowej, kadencja zarządów na 4 lata i inne), „Sparta" ponownie rejestruje, w zmienionej formie, swój statut. Perypetje z ponowną rejestracja trwały od jesieni 1932 r. do wiosny 1933r., wskutek coraz to nowych wymagań Izby Sportowej i urzędu naczelnika powiatu. W maju 1933 r. spotyka „Spartę" nowy cios: umiera długoletni działacz „Sparty", Bronisław Wróblewski.

W sezonie letnim roku ubiegłego „Sparta" rozwija znów ożywioną działalność. Są zorganizowane zawody wewnętrzno-klubowe przy udziale wszystkich oddziałów: wioślarski w Kownie (26 uczestników), lekkoatletyczne — w Wiłkomierzu (37 uczestników), piłkarski — w Poniewieżu (4 drużyny). Zawody zostały poprzedzone kursem treningowym w Wiłkomierzu i Kownie pod fachowem kierownictwem (stała grupa uczestników kursu wynosiła 10 osób). W sezonie jesiennym zostały zorganizowane drużyny gimnastyczna męska i żeńska oraz pięściarska w Poniewieżu i drużyna gimnastyczna męska w Kownie.

Projektowany obóz letni dla instruktorów nie doszedł do skutku wobec nieuzyskania na czas zezwolenia Izby Sportowej (zezwolenie otrzymano w parę tygodni po upływie terminu otwarcia obozu). Również nie odbyły się projektowane zawody drużyny piłkarskiej z „Redutą" w Rydze, wskutek negatywnego ustosunkowania się Izby Sportowej.

W roku 1934 założono 2 nowe oddziały: w Janowie i Kruwondach (gminie Czeskiszkowskiej); oddział jednak w Kruwondach został zawieszony przez władze z powodów „natury formalnej".

Tak się przedstawia w ogólnych zarysach rozwój sportu polskiego na Litwie.

Przez sport

do dojrzałości narodowej!

Turystyka polska na nowych torach

Równomiernie z ogólnym rozwojem kraju, postępuje w Polsce rozrost turystyki, która obecnie wkracza na nowe tory. Hasło programowe brzmi: odkryć Polskę całą każdemu Polakowi, zainteresować ruchem turystycznym masy, propagować turystykę we wszystkich porach roku, skupić poczynania turystyczne w jaknajmniejszej ilości organizacyj, ale zato silnych liczebnie i dających gwarancję rzetelnej i realnej pracy.

„Odkrywajmy" Polskę!

Polska jest pięknym krajem, krajem jaskrawych kontrastów, krajem, w którym lasy kominów fabrycznych, kopalń i hut idą o lepsze z odwiecznemi borami i puszczami. Dotychczasowy ruch turystyczny w Polsce kierował się jedynie do tych miejscowości, o których dużo się pisało, czytało, mówiło.

Pocóż tam komu wybierać się na Polesie, czy na Wileńszczyznę, gdzie niema takich wygód, jak naprzykład w Zakopanem, Szczawnicy?... Dziś istnieje tendencja jechania nie tam „gdzie wszyscy", ale tam, gdzie nikogo niema. Modne stają się Karpaty Wschodnie, Wileńszczyzna i Polesie.

Polska jest piękna we wszystkich porach roku!

Jakoś tak się dotychczas składa, że przeważnie ruch turystyczny potężnieje w lecie. Ludzie dążą do kąpieli, na urlopy po całorocznej pracy, na najróżniejsze „weekendy" i wycieczki. W zimie ruch turystyczny jest znacznie słabszy, ale bodaj, najniższy poziom wykazuje na wiosnę i w jesieni.

A czyż wiosna , cudna wiosna, mało daje wrażeń turyście? Ale ludzie przyzwyczaili się do lata, i na wiosnę ograniczają się zwykle do podmiejskich „majówek", czekając na upały letnie. Tymczasem wiosna to przecież najidealniejszy okres do podróżowania. Słońce nie doskwiera tak jak w lecie, świat cały pachnie bzami i jaśminem, drzewa kwitną, a w górach tonie wszystko w potopie zieloności i światła. Ta wspaniała biesiada przyrody jakże rzadko staje się dostępna dla kapryśnego mieszczucha. Trzeba jeszcze nadmienić, że wiosna, okres najniższych taryf klimatycznych, skłania schroniska do redukcji cen. Pozatem wiosna, jako „martwy sezon", to chwila spokoju, prawdziwej ciszy, gdyż w wielkich letniskowych miejscowościach niema jeszcze „letników", a „wiośników" też przebywa niewielu.

Turystyka dla mas.

Popularyzowaniem turystyki zajmuje się zarówno Ministerstwo Komunikacji, jak i czynniki społeczne, których zadaniem jest czuwać nad rozwojem ruchu turystycznego. Udzielają one zarówno zespołom wycieczkowym, jak i pojedyńczym osobom daleko idących zniżek kolejowych, schroniskowych i t. p. Organizują też często pociągi popularne, tanie wycieczki etc. Jakościowo turystyka również wzrosła. Rzeki w kraju roją się od kajakowców, kwitnie turystyka morska, w Tatrach, w Beskidach, na Huculszczyźnie niebrak „amatorów górnych wrażeń", kolarze objeżdżają Polskę, ba, nawet w powietrzu rozwija się turystyka samolotowa.

HUCULSZC



Krzyż w Krzyworówni.



Cerkiewka w Pistyniu (pow. Kosowski).

Pogrzeb huculski.



ZYZNA



Chomiak.



Grota w Lataczu (pow. Horodeński).



Gazda huculski.

Towarzystwa Turystyczne.

Mamy w Polsce kilka towarzystw turystycznych, ruch jednak turystyczny skupia się w większej części głównie w dwu instytucjach, mających na celu krzwienie turystyki: w Polskiem



Jezioro leśne

Towarzystwie Krajoznawczem i Polskiem Towarzystwie Tatrzańskiem.

Ostatnio jest tendencja do zlania tych Towarzystw w jedną wielką organizację turystyczną, którąby skupiła w swem łonie całokształt prac związanych z turystyką.

Zarówno Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, jak i Polskie Towarzystwo Krajoznawcze zapisały się złotemi zgłoskami w historji rozwoju turystyki w Polsce, kładąc podwaliny pod ogólno-narodowy pęd do wycieczkowania pod hasłem: „poznaj swój kraj". Oba towarzystwa posiadają wiele oddziałów na prowincji, prowadzą cały szereg schronisk, zajmują się udostępnieniem masom zwiedzania, przeprowadzają znakowania szlaków turystycznych, udzielają zniżek na przejazdy kolejami, prowadzą pracę propagandową, wydają przewodniki, mapy i t. d.

Mają one na celu nietylko udostępnienie swoim członkom zwiedzania kraju, lecz celem ich jest również pogłębianie wiedzy, odnośnie oglądanych objektów krajoznawczych.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze działa też na polu naukowem: zakłada i prowadzi muzea regjonalne, przygotowuje wreszcie słownik geograficzny ziem polskich. Na czele tej wielce pożytecznej instytucji stoi, zasłużony dla rozwoju turystyki polskiej, Marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz.



Przełom rzeki w górach

Jeśli chodzi o Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, to działa ono głównie w Tatrach i

Karpatach; organizuje wycieczki (między innemi wyprawy w Alpy i Andy, które głośnem echem odbiły się wśród sportowców całego świata). Istnieje przy P.T.T. klub Wysokogórski, którego członkowie podjęli w latach osatnich szereg śmiałych wypraw w Tatry, uwieńczonych sukcesami. Sekcja ratownicza P.T.T. niesie pomoc zbłąkanym turystom lub nieszczęśliwym ofiarom górskich katastrof.

Przez połączenie się tych dwuch potentatów w dziedzinie turystyki polskiej, stworzy się mocny i zdrowy organizm wielkiego ruchu turystycznego w Polsce. Cel przed nowem towarzystwem stoi jasny,—ma ono nietylko licznym masom umożliwić zwiedzanie ojczystego kraju, ale z drugiej strony ma nauczyć kochać go i głosić jego piękno wśród obcych, budząc zamiłowanie do turystyki wśród najszerszych warstw społeczeństwa polskiego, dając impuls do odwiedzania naszego kraju gościom z zagranicy.

Turystyka na „eksport".

Każde państwo propaguje dzisiaj turystykę. Nietylko sentyment kryje się w tem! Gdynia — cud Bałtyku, pamiątki historyczne Krakowa, urok i egzotyka Kresów wschodnich, mogą niewątpliwie przyczynić się do głębszego zainteresowania obcych naszym krajem. Oprócz sentymentu i wzgląd czysto gospodarczy przemawia za tem, aby ich zapraszać jaknajwięcej i jaknajczęściej. Turystyka bowiem, przyczyniając się do uaktywnienia bilansu płatniczego stanowi ważną rubrykę w dochodach państwa.

Jak wielką rolę odgrywa dla kraju zagraniczny ruch turystyczny niech świadczy przykład Francji. Oto niedobór bilansu Francji w r. 1926 został pokryty całkowi



Jezioro Narocz

cie pieniędzmi zostawionemi przez cudzoziemców.

Cudzoziemiec jednak, przybywający do naszego kraju pragnie nietylko wrażeń, pięknych krajobrazów, ale także wygody.

Dlatego najlepszą propagandą turystyki polskiej zagranicą jest budowa dróg automobilowych i kolejowych. Pensjonaty, hotele uzdrowiskowe muszą zapewniać komfort i wygodę.

Polska to kraj, w którym ruch turystyczny z zagranicy jest mały. Propaganda za przyjazdem do Polski niewiele pomoże, gdy kraj nie będzie odpowiadał wymaganiom kulturalnego gościa z zagranicy. Że Polska uczyniła duży krok naprzód, weźmy na dowód choćby taką doniedawna małoznaną wioskę na Śląsku Cieszyńskim — Wisłę.

Dziś jest to wspaniały „Kurort", niczem nieustępujący zachodnio-europejskim. Świetna droga automobilowa, wspaniałe wille, pałacyki, nowa linja kolejowa, sławne istebniańskie serpentyny, na których co roku odbywają się zawody motocyklowe najlepszych jeźdźców europejskich, piękny zamek Prezydenta R.P., wszystko to jest dorobkiem kilku ostatnich lat. A takich miejscowości w Polsce jest wiele, bardzo wiele.



Brzozy..

Polacy z Zagranicy.

II Zjazd Polaków z Zagranicy ma, oprócz celów zasadniczych — umożliwić uczestnikom poznanie Polski. Polacy, przybyli do kraju z najdalszych stron świata, mają pogłębić swe uczucia patrjotyczne — odkryć w swych sercach Polskę na nowo. W ramach II Zjazdu pomyślanych jest kilka wycieczek. Oprócz tego w tym okresie przybędzie do Polski wiele specjalnych wycieczek, które rozjadą się po kraju w najrozmaitszych kierunkach.

Wyjadą wszyscy z Polski inni — umocnieni w poczuciu przynależności do Narodu, silni na duchu, z sercem przepełnionem polskością i ukochaniem piękna ojczystej krainy.

Im to przypadnie w udziale szlachetna misja opiewania piękna naszego kraju wśród obcych, przez dzielenie się z nimi wiadomościami o swej odległej Ojczyźnie. Będzie to z ich strony danina dla kraju macierzystego, podatek obowiązku narodowego — który w sumie daje Macierzy pożytek i możność głębszego zainteresowania naszym krajem cudzoziemców, a Polakom na obczyźnie głębokie zadowolenie z dobrze spełnionego obowiązku patrjotycznego.

W. Oszelda.

Sport polski na Łotwie

Powinniśmy oddać sprawiedliwość harcerstwu, że było kolebką sportu polskiego na tut. terenie. W drużynach harcerskich najpierw powstały grupy piłki nożnej dziko sport ten uprawiające. — tu również znalazła początek swej popularyzacji siatkówki.

Formy organizacyjne natomiast nadają sportowi polskiemu na terenie ryskim, utworzony przy Polskiem Stowarzyszeniu Akademickiem, klub sportowy „Reduta" (1927 r.). **„Reduta" — to przedewszystkiem drużyna piłki nożnej, od szeregu lat utrzymująca się w klasie „A" Ryskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.**

W roku 1932 powstaje w „Reducie" sekcja bokserska, uprawiająca ten sport regularnie drogą systematycznych treningów. Obecnie „Reduta" posiada kilku bokserów, zajmujących poważne miejsca wśród najlepszych bokserów Rygi.

Poza piłką nożną i boksem „Reduta" dość intensywnie uprawia ping - pong, osiągając poziom klasy „B" Łotewskiego Związku.

W dwa mniewięcej lata po założeniu „Reduty", bo w roku 1929 powstaje zawiązek organizacyjny sportu polskiego w Dyneburgu w postaci sekcji sportowej Stow. „Harfa". Sekcja ta przybiera nazwę **„Lechja"** i w roku 1932 uzyskuje pewną autonomję, zapewniającą jej samodzielną gospodarkę wewnętrzną.

Cały wysiłek skierowała „Lechja" na utworzenie drużyny piłki nożnej, która po pierwszym roku istnienia przechodzi do klasy „A" Latgalskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, utrzymując się na tym poziomie i osiągając od czasu do czasu cenne zwycięstwa.



Drużyna piłkarska sp. kl. „Reduta" z puharem wędrownym, ofiarowanym przez Zjednoczenie Narodowe w Łotwie najlepszej polskiej drużynie

Podobnie jak w „Reducie", obok piłki nożnej poczesne miejsce w „Lechji"zajmuje ping - pong. Drużyna siatkówki od szeregu lat jest bezapelacyjnym mistrzem Dyneburga. W dziedzinie ping-pongu również osiągnęła pewne sukcesy. Mianowicie: I-sze miejsce w grze pojedyńczej pań o mistrzowstwo Latgalji (1932 - 1933). Novus stoi również na poziomie. Tu w grze podwójnej o mistrzowstwo Latgalji „Lechja" osiąga I-sze miejsce (lata j. w.).



W sali gimnastycznej (Z.P.M.K., 1935 r., maj)

Stosunkowo słabiej przedstawia się dziedzina lekkiej atletyki. Na arenę tej gałęzi sportu wstępuje „Lechja" dopiero w roku 1933. Poszczególni zawodnicy osiągają wcale dobre wyniki. W **biegu na 60 i 100 mtr. dla pań mistrzowstwo Latgalji i vicemistrzowstwo Łotwy w biegu dla pań na 60 mtr.**

Z chwilą powstania Związku Polskiej Młodzieży Katolickiej w Łotwie zwrócono uwagę na sport i na innych terenach, gdyż poza Rygą i Dyneburgiem istnieją na Łotwie poważne skupiska ludności polskiej z liczną rzeszą młodzieży, garnącej się chętnie do sportu.

W roku 1933 Zarząd Główny ZPMK przy pomocy Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy urządził czterotygodniowy kurs wychowania fizycznego w obozie w Prezmie. Na kursie było 23 uczestników, rekrutujących się z 5-ciu miejscowości. Prócz w. f. prowadzono tam cykl wykładów z dziedziny wychowania obywatelskiego. Wychowanie fizyczne objęło wszystkie dziedziny sportu: lekkoatletykę, pływanie, gry sportowe (siatkówka, koszykówka, palant, piłka nożna i t. d.), oraz gimnastykę. Praktyczne ćwiczenia z zakresu w. f. były uzupełnione teoretycznemi wiadomościami.

Pierwsza próba zorganizowania

kursu w. f. na terenie Polonji łotewskiej dała pożądane wyniki.

Pozatem ZPMK przejawia inicjatywę sportową w tych filjach, które posiadają objektywne możliwości rozwoju sportu. Możliwości takie istnieją przedewszystkiem w miastach, a więc w Lipawie (prosperuje tu już drużyna koszykówki), Mitawie,, Rzeżycy, Krasławiu, Grzywie i Lucynie, jak duty" są członkami ZPMK (filja ryska), Zarządy zaś obu organizacyj w sprawach sportowych działają w ścisłem porozumieniu.

Po przejściu „Lechji" do ZPMK drużyna piłkarska pozostała podsekcją w sekcji sportowej filji dyneburskiej. Uruchomiono również w filji dyneburskiej ZPMK podsekcję ciężkoatletów, wioślarzy, lekkoatletów, bokserów, prócz u-



Z.P.M.K. w Mitawie ping-pong

również w niektórych filjach wiejskich. Wszędzie tu dzięki inicjatywie ZPMK istnieją już zaczątki akcji sportowej.

ZPMK podjął również konsolidację organizacyjną sportu polskiego w Łotwie, włączając do filji dyneburskiej Związku „Lechję" oraz dochodząc do porozumienia i współpracy z „Redutą" w Rydze. Wszyscy członkowie „Reprawianych uprzednio dziedzin sportowych.

Sport polski w Łotwie narazie nie może się wykazać długim szeregiem nazwisk głośnych na kraj cały sportowców, ale nic w tem dziwnego, bo stawia dopiero pierwsze kroki. Dąży zaś przedewszystkiem do realizowania zasady „w zdrowem ciele zdrowy duch".

Strzelcy we Francji i Belgji

Przedwojenny Związek Strzelecki w ośrodkach emigracyjnych, a zwłaszcza w Belgji, Francji i Szwajcarji posiadał doskonale pracujące ośrodki organizacyjne, które dostarczyły szeregom legjonowym wiele dobrze wyszkolonego i doborowego pod względem ideowym elementu. Bogatą tradycję pracy emigracyjnej podjął dzisiejszy Związek Strzelecki, przystosowując ją oczywiście do warunków nowej, współczesnej rzeczywistości.

Oddziały zagraniczne Związku Strzeleckiego inne posiadały formy pracy niż krajowe, tem niemniej jednak działalność ich nosi cechy równie doniosłej pracy państwowej. Emigracja polska we Francji i w Belgji — to w przeważającej części warstwa robotnicza, rozrzucona w drobnych skupiskach po terenie całego państwa, ciężko pracująca w ciągłem otoczeniu cudzoziemców, niedostatecznie zazwyczaj uświadomiona narodowo i łatwo mogąca podlegać asymilacji i stopniowemu wynarodowieniu. Związek Strzelecki spełnia tu rolę budziciela świadomości narodowej, krzewiciela ducha państwowego, mocnego łącznika z Macierzą.

Chociaż więc, z natury rzeczy, nie prowadzą nasi strzelcy we Francji, czy w Belgji zajęć i ćwiczeń przysposobienia wojskowego, to jednak doniosłe znaczenie wychowania obywatelskiego i kultury fizycznej, braki te czyni całkowicie nieistotnymi.



Defilada strzelecka

Młodzież polska, rzucona losami za odległe granice Francji i Belgji, garnie się chętnie do Związku Strzeleckiego, który liczy tam już przeszło 100 oddziałów i około, 4,000 członków. Większe skupiska strzeleckie znajdujemy w Lille, Metzu, Paryżu, Miluzie, Lyonie, Tuluzie. Działalność zagraniczna Związku Strzeleckiego datuje się dopiero od 4 lat, ale wyniki jej wskazują na energję

w pracy i celowo obrane jej metody, które wróżą długotrwałe powodzenie i dalszy rozwój.

Dla właściwej oceny pracy strzelców na emigracji musimy pamiętać, że są to robotnicy przeważnie marnie wynagradzani i rozrzuceni wśród miejscowej ludności. Teraz dopiero można będzie zrozumieć, jak wiele wysiłków organizacyjnych wymaga założenie oddziału, jak wiele trudności i przeszkód trzeba pokonywać, aby umożliwić oddziałowi egzystencję. Główną troską kierowników prac strzeleckich na emigracji jest wyposażenie oddziałów w świetlice i boiska, zwłaszcza, że zamiłowania sportowe naszej młodzieży, chętnie wykorzystują na swój rachunek rozmaite, dobrze zaopatrzone materjalnie, kluby francuskie. Aby obronić młodzież przed osłabieniem poczucia narodowego nieuniknionem w razie wstąpienia do takiego klubu, należy stworzyć odpowiednie warunki umożliwiające pracę sportową w barwach polskich klubów strzeleckich. O rozmachu działalności w tej dziedzinie przekonają nas najlepiej cyfry, mówiące, że Związek Strzelecki we Francji i w Belgji posiada przeszło 60 własnych boisk sportowych i 44 sale gimnastyczne.

Nic też dziwnego, że sport naszych strzelców na emigracji stoi na wysokim poziomie, a liczne zwycięstwa odnoszone nad zawodnikami francuskimi są doskonałą propagandą polskiej tężyzny fizycznej. Możemy tu dla przykładu przytoczyć, że np. drużyna piłkarska strzelców w Paryżu rozegrała w roku ubiegłym 20 zwycięskich meczów i zdobyła mistrzostwo drużyn słowiańskich we Francji, a ostatnio w czerwcu b. r. na święcie sportowym w Metz drużyna lekkoatletyczna Związku Strzeleckiego wzięła udział w pięcioboju i zawodach strzeleckich, zdobywając w ogólnej punktacji wspaniały puhar i nagrodę honorową „Gloire".

Niemniej rozwiniętym, a znacznie poważniejszym jest odcinek pracy wychowania obywatelskiego. Zazwyczaj już drugie pokolenie emigracyjne wynaradawia się bardzo silnie i powoli przestaje mówić po polsku. Dzięki zorganizowaniu się młodzieży w oddziałach strzeleckich, dzięki stałemu oddziaływaniu na świadomość obywatelską i państwową, młodzi chłopcy zaczynają na nowo posługiwać się językiem polskim. I znów powołajmy się na drobny napozór fakt, że przed kilku laty młodzież polska na wychodźtwie we Francji, przybyła z Westfalji, posługiwała się przeważnie językiem niemieckim — dziś, dzięki licznie tam rozsianym oddziałom strzeleckim, nietylko nauczyła się polskiego, lecz chętnie i z dumą posługuje się w życiu codziennem językiem ojczystym.



Świetlica strzelecka

Praca wychowawcza wśród strzelców jest w pierwszym rzędzie oparta na kilkudziesięciu świetlicach, gdzie, zamiast tracić czas i pieniądze w winiarni, młody chłopiec znajduje polskie pisma, bibljotekę, gry świetlicowe, gdzie słucha interesujących pogadanek o Polsce współczesnej, odbywa próby chórów i teatrów amatorskich, organizuje obchody rocznic narodowych i państwowych.

Organizowane coroczne letnie obozy robotnicze, wyrabiają młodzież strzelecką na dzielnych przywódców w pracy oddziałów rozproszonych na setkach i tysiącach kilometrów. Zachowując ścisły kontakt z władzami organizacyjnemi w Kraju, biorą nasi strzelcy - emigranci czynny udział w pracach całego Związku Strzeleckiego: ostatnio np. że swych skromnych zarobków uzbierali pokaźną sumę na samolot fundowany przez Związek Strzelecki na tegoroczny challenge lotniczy.

Na doroczne strzeleckie święto organizacyjne przybędzie w roku bieżącym kilkuset strzelców, jako uczestników Wielkiego Zlotu Młodzieży Polskiej z Zagranicy i Igrzysk Sportowych. Witać ich będziemy gorąco i gościnnie, pragnąc na każdym kroku otoczyć dowodami braterstwa i serdeczności, wierząc jednocześnie, że wyjadą z Polski, jako zwycięzcy Igrzysk Sportowych, uwożąc głębsze jeszcze umiłowanie idei strzeleckiej i nowy zapał do pracy w myśl wielkich wskazań Komendanta.

Z. Żenczykowski.

Jednym z najszlachetniejszych sportów

jest

TURYSTYKA

Hartuje ona ciało, uczy pokonywać samego siebie, pogłębia umysł i serce.

Wieści z kraju

Polska wyprawa polarna zakłada bazę do badań naukowych nad zatoką van Keulen.

Polska wyprawa polarna na Spitzbergu założyła bazę dla badań naukowych na wybrzeżu zatoki van Keulen, co wymagało wielkiego wysiłku. Miejsce na bazę zostało bowiem obrane w odległości 800 metrów od morza i na wysokości około 80 metrów, na morenie lodowca Finsterwaldera.

Do miejsca obozu należało przenieść około 1500 rzeczy niezbędnych dla założenia bazy. Był to podręczny skład żywności, sprzęt polarny i rozmaite aparaty oraz instrumenty pomiarowe. Celem ułatwienia transportu zbudowano niewielki dźwig na morenie. Przed obozem zatknięto flagę polską i norweską oraz wystawiono maszty antenowe.

Po założeniu bazy członkowie wyprawy zostali podzieleni na dwie grupy. Pierwsza grupa wyruszyła celem zbadania najlepszej drogi do nieznanego wnętrza ziemi Torella. Druga grupa prowadziła w tym czasie prace geologiczne na wybrzeżu zatoki van Keulen. Jednocześnie nakręcono film i dokonano zdjęć fotograficznych otoczenia bazy, fjordu i lodowca Finsterwaldera.

Nawiązanie łączności zapomocą krótkofalowych stacyj radjowych o małej mocy, mimo dużych wysiłków nie dało, jak dotychczas, rezultatu. Warunki odbioru są bardzo trudne spowodu silnie zjonizowanego powietrza pod wpływem słońca stale krążącego nad horyzotem. Pomimo posiadania dobrych odbiorników nie udało się odebrać ani jednej stacji. Telegraficznie udaje się odbierać wyłącznie stacje krótkofalowe i harmoniczne długofalowe.

Jak donoszą uczestnicy wyprawy, wybrzeża zatoki van Keulen są bardzo piękne i zamieszkałe przez niezliczone stada ptactwa: gęsi, kaczek, alk i rozmaitych białych, niezwykle wojowniczych jaskółek. Jaskółki te są większe od spotykanych w Polsce i napadają na członków wyprawy tak zaciekle i długo, dopóki ci nie odejdą od ich gniazd. Na morenach lodowca Finsterwaldera członkowie wyprawy upolowali m. in. kuropatwy lodowcowe białe z pomarańczowemi powiekami, przeznaczone na okazy dla naszych zakładów naukowych.

Reprezentacja bokserska na mecz z Polonją zagraniczną.

Kapitan sportowy Pol. Zw. Bokserskiego ustalił następujący skład reprezentacji bokserskiej Polski na mecz z reprezentacją emigracji 7 sierpnia w Warszawie: Rotholc (Warszawa), Moczko II (Katowice), Kajnar (Poznań), Bąkowski (Warszawa), Seweryniak (Warszawa), Chmielewski (Łódź), Karpiński (Warszawa), Piłat (Poznań).

Pojedynek Ladoumegue — Petkiewicz.

Organizatorzy zawodów sportowych z okazji „Święta Warszawy" projektują urządzenie spotkania między Ladoumegue i Petkiewiczem (obecnie w Barcelonie) w dniu 15 sierpnia w Warszawie w biegu na 800 m. i 1500 m. Możliwy jest również udział Finlandczyków Purje względnie Larwy.

Szereg zaproszeń dla czołowych zawodników polskich nadeszło ostatnio do PZLA.

Amsterdam zaprasza Kusocińskiego i Walasiewiczównę na 12 sierpnia. Walasiewiczówna nie będzie jednak mogła startować, gdyż 11 kończą się Igrzyska w Londynie i Polka będzie przemęczona licznemi startami. Natomiast PZLA zaproponował start Walasiewiczówny pod koniec sierpnia. Na występ Kusocińskiego wyrażono zgodę.

Kopenhaga zaprosiła Kusocińskiego na 4 sierpnia. Warszawianka odmówiła, motywując to zajętym terminem.

Zaproszenie Sztokholmu na 9 — 10 sierpnia zostało też odrzucone, gdyż 7 i 8 sierpnia obędzie się mecz emigracja — Polska, na którym konieczny jest udział pełnej reprezentacji Polski. PZLA zaproponował związkowi szwedzkiemu wysłanie trzech zawodników: Kusocińskiego, Heljasza i Luckhausa między 24 a 29 lipca, to jest bezpośrednio po trójmeczu bałtyckim w Rydze.

Polak zwycięzcą międzynarodowych zawodów motocyklowych w Warszawie.

Na torze motocyklowym Legji odbyły się bardzo ciekawe zawody motocyklowe w konkurencji międzynarodowej. Na trybunach — 6000 widzów.

Finał senjorów na 15 okrążeń: 1) Szwajcer 4:31 sek., bijąc Elsnera i Binder Saama o pół okrążenia.

Wyścig międzynarodowy na 10 okrążeń toru: 1) Langer w czasie 2:54,6 sek., 2) Potajałło, 3) Elsner, 4) Binder Saam.

Najlepszy czas w zawodach miał zawodnik polski Szwajcer, który osiągnął przeciętną szybkość 121 km. na godzinę.

Porażki obu niemieckich zawodników należących do niemieckiej ekstraklasy dowodzą niespodziewanie wysokiej formy polskich motocyklistów.

Sport i wychowanie fizyczne wśród Polaków zagranicą

Brazylja

Junacy zdobywają cenną nagrodę.

W maju b. r. odbył się bieg sztafetowy na przestrzeni 3.800 m przez ulicę „15 de Novembro", o cenną nagrodę, ufundowaną przez Ligę Atletica Paranaense.

Do zawodów stanęły cztery drużyny po 10 zawodników.

Na metę pierwszy wpadł pięknym finiszem junak Kinzelman, pozostawiając następnego zawodnika o 100 m. wtyle.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna Junaka, w czasie 10,11'.

Drugie miejsce — drużyna Coritiba, w czasie 10,25"1/5.

Trzecie miejsce — drużyna Teuto.

Czwarte miejsce — drużyna Atletico — 600 m za pierwszym.

Drużyna Junaka biegła w składzie:

1)	Roguski	4.000	metrów
2)	Gajdus	100	„
3)	Domański	80	„
4)	Domański K.	200	„
5)	Wiśnik	500	„
6)	Wiśniewski	1.200	„
7)	Opszyński	400	„
8)	Kossobudzki	100	„
9)	Cichoń	100	„
10)	Kinzelman	800	„

Po skończonym biegu odbyło się uroczyste wręczenie nagrody przez Prefekta p. L. Meissnera, w imieniu p. Interwentora, który wyjechał do Rio de Janeiro.

Wielki Zlot Junacki w Kontendzie.

W maju b. r. odbył się Wielki Zlot Junacki w Kontendzie, który zaszczycił swą obecnością p. Konsul Kulikowski.

W Zlocie wzięli udział Junacy z Abranches, Araukarji, Lagoa das Almas, Rodeio, Balsa Nova, Costeira i miejscowy oddział, oprócz licznie zebranych gości z bliższych i dalszych okolic Kontendy.

Rano wyjechała bandera krakowska, zorganizowana przez miejscowy Oddział Junacki, na spotkanie p. Konsula, aby go uroczyście wprowadzić do Kolonji.

Przy wejściu do Towarzystwa Stanisław Szczypiora przyjął p. Konsula chlebem i solą.

Mowę powitalną wygłosił Kierownik Okręgu Junackiego prof. Piotr Semeniuk. Następnie przemówił delegat Wydz. Ośw. C.Z.P. Eugenjusz Gruda. Pan Konsul w serdecznych słowach podziękował za przyjęcie jakiego doznał i zachęcał do dalszej owocnej pracy.

Po przemówieniach Konsula Kulikowskiego oraz delegatów C. Z. P. i N. R. J. podjęli obiadem państwo Szczypiorowie.

Po południu rozpoczęły się zawody sportowe, które prowadził p. Dobrzański — delegat N. R. J.

W biegu na 1500 metrów:

1-e miejsce zdobył Fr. Boczoń z Junaka Nr. 10,

2-e miejsce — Fr. Duźdź z Junaka Nr. 3,

3-e miejsce — J. Duźdź z Junaka Nr. 3.

W biegu na 100 metrów:

1-e miejsce zdobył Jan Silwa z Junaka Nr. 15,

2-e miejsce — Al. Boszczowski z Junaka Nr. 10'

3-e miejsce — L. Drańkowski z Junaka Nr. 67.

W biegu na 200 metrów:

1-e miejsce zdobył Fr. Boczoń z Junaka Nr. 10,

2-e miejsce — A. Cionek z Junaka Nr. 10,

3-e miejsce — T. Klink z Junaka Nr. 15.

Mecz siatkówki rozegrany między drużyną Junaka Nr. 10 — Lagoa das Almas a Junakiem Nr. 4 — Abranches, zakończył się wynikiem 2 na 0 na korzyść Junaka Nr. 4.

Drugi mecz rozegrały drużyny Junaka Nr. 3—Araucaria i Nr. 50 — Costeira. Wygrała drużyna Junaka Junaka Nr. 3 z wynikiem 2 na 0.

Zdobywcy 1 i 2-go miejsca w biegu na 1.500 m, 1 i 2-go miejsca na 100 i 200 m otrzymali jako nagrodę—żetony.

Drużyna Junaka Nr. 4 za wygranie meczu w siatkówkę otrzymała medaljon, a drużyna Nr. 3 otrzymała 3 wartościowe książki.

Następnie odbył się konkurs teatralny, który wypadł pod każdym względem bardzo dobrze.

1-e miejsce i puhar ofiarowany przez p. Feliksa Gwiazdę przyznano zespołowi Junaka Nr. 10, za wystawienie sztuczki p. t. „Kajcio".

2-gą nagrodę — 3 wartościowe książki przyznano zespołowi Junaka Nr. 15, za wystawienie 2-aktówki p. t. „Najnowsze swaty".

3-ą nagrodę—komplet szminek, przyznano Junakowi Nr. 3, za wystawienie sztuczki p. t. „Tatuś pozwolił".

Za wygłoszoną deklamację i za wzorową pracę w Junaku Nr. 15, wręczono żeton pamiątkowy Junaczce — Stasi Poźniakównie.

W skład komisji sędziowskiej weszli pp.: Eugenjusz Gruda—instruktorośw., Tadeusz Morozowicz — instruktor teatralny i Stefan Dobrzański — delegat N. R. J.



Drużyna Junacka przed startem do biegu sztafetowego

Po uroczystem wręczeniu nagród, rozpoczęła się zabawa taneczna.

Stefan Dobrzański.

Kurytyba, maj 1934 r.

Zwycięstwo Junaków.

W maju, b. r. w sali Towarzystwa Handwerker, zostały rozegrane dwa mecze w koszykówkę o mistrzostwo Parany — między drużynami Junaka i Handwerker.

Oba mecze zakończyły się zwycięstwem Junaków.

1-a drużyna Junaka wygrała 36 na 17.
2-a „ „ „ 26 „ 21.

Pierwsza drużyna Junaka grała w składzie: Żubiński. Smak Wł, Smak Br., Kossobudzki i Majchrowicz.

Druga drużyna grała w składzie: Wiśnik, Wiśniewski, Hessel, Gajdus, Wysocki i Lasota.

Obie drużyny Junackie grały bardzo dobrze.

St. D.

Czechosłowacja

Sportowcy polscy w Czechosłowacji przygotowują się do I Igrzysk.

Przygotowania do I Igrzysk na terenie Czechosłowacji idą w szybkiem tempie naprzód. Z początkiem b. m. zorganizowano dwa obozy treningowe: dla lekkoatletów w Cieszynie Czeskim, gdzie ćwiczenia prowadzi Adolf Kantor, oraz dla siatkówki (fachowy instruktor Pechtor) i koszykówki męskiej i żeńskiej w Orłowej (kierownik prof. Zielina).

Piłkarze odbędą trening w obozie treningowym w Karwinie.

W dn. 6 lipca odbyły się w Cieszynie Czeskim drugie eleminacje z zakresu lekkiej atletyki, które dały następujące wyniki:

Biegi.

100 m.	Fojcik Ferdynand	12	sek.
„ „	Delong Alf.	12	„
„ „	Möhwald	$12^2/_5$	„
200 „	Delong Alfred	25	„
„ „	Konieczny Helmunt	$25^3/_5$	„
400 „	Szwarc Wilhelm	58	„
„ „	Möhwald Gustaw	$60^3/_5$	„

800 „	Szkubnia Paweł	2,21 1/5	„
„ „	Bielesz	2,24	„
„ „	Kubok	2,28 2/5	„
1500 „	Szkubnia Paweł	4,53 1/5	„
„ „	Bielesz	4,54	„
5000 „	Pośpiech E.	15,53 1/5	„
„ „	Bielesz	16,27	„
„ „	Szkubnia	16,30	„

4 × 400 P.K.S. Czes. Cieszyn (Chlebik Szkubnia, Möhwald, Szwarc 3,56 sek.)

W porównaniu z poprzedniemi eliminacjami z dn. 26.V b. r. poprawiono wyniki we wszystkich konkurencjach z wyjątkiem biegu na 100 m., do którego jednak nie stawali najlepsi zawodnicy (Farny, Lubojacki, Kaczmarczyk).

Rzuty.

Dysk:	Heczko Karol	31,39	m.
„	Słowiaczek	31,20	„
„	Płoszek	30,56	„
Kula:	Heczko Karol	18,88	„
„	Słowiaczek	10,45	„
„	Konieczny	10,—	„
Oszczep:	Santarius	44,50	„
„	Płoszek R.	44,20	„
„	Konieczny	37,40	„

W rzutach osiągnięto gorsze wyniki dlatego, że nie stawał najlepszy zawodnik we wszystkich trzech konkurencjach, Farny.

Skoki.

W dal:	Płoszek	5,98	m.
„	Konieczny Alf.	5,20	„
„	Kubok J.	5,59	„
Wzwyż:	Chlebik E.	1,67	„
„	Konieczny	1,67	„
„	Konieczny	1,62	„

W skokach poprawiono znacznie wyniki przy skokach w dal.

Zawody kobiet.

Dysk:	Budnikowa E.	21,65	m.
„	Słowiaczkówna E.	21,11	„
Kula:	Słowiaczkówna	7,37	„
„	Lubojacka	6,50	„
Skok w dal:	Lubojacka M.	4,20	„

Na najbliższem posiedzeniu Komitet Organizacyjny I Igrzysk Sportowych ustali na podstawie wyników, osiągniętych w obecnych eliminacjach, ostateczny skład reprezentacji lekkoatletycznej z Czechosłowacji na I Igrzyska Polaków z Zagranicy w Warszawie.

Francja

Zawody o mistrzostwo emigracji polskiej we Francji.

W czerwcu b. r. Obóz Wychowania Fizycznego w Wingles był miejscem finałowych rozgrywek o mistrzostwo emigracji polskiej we Francji w piłce koszykowej, w biegu kolarskim na 100 klm i w boksie. Zawody te stanowiły jednocześnie eliminację reprezentacji z Francji na I Igrzyska Polaków z Zagranicy w Warszawie.

Wynik rozgrywek finałowych był następujący:

Z pierwszej rozgrywki między drużynami: Gniazda Sokolego Sallaumines i Oddz. Strzeleckiego Waziers, wyszła zwycięsko drużyna Sallaumines, bijąc drużynę Waziers 45 : 4 (20 : 10).

W drugiej i ostatniej rozgrywce tytuł wice-mistrza zdobywa drużyna Oddziału Strzeleckiego Sessevalle — bijąc Waziers wynikiem 33.30. Ta ostatnia zajęła w ogólnej klasyfikacji trzecie miejsce.

Tegoż dnia, w godzinach popołudniowych odbył się na trasie okrężnej Wingles — Vendin le Viel (100 km) bieg kolarski, zorganizowany przez Komisję wychowania Fizycznego i Związek Kolarski we Francji.

Dobry stan trasy i pogoda oraz świetna forma naszych kolarzy, wpłynęły na to, że w tym dniu wszyscy kończący bieg zawodnicy pobili w znacznym stopniu ustanowione przez komitet organizacyjny Igrzysk Emigracyjnych w Warszawie minimum, wymagane od zawodników, wchodzących w skład reprezentacji (wymagane minimum 3 g. 15 m.).

W zawodach bokserskich eliminacyjnych, odbytych w tym samym dniu, w Wingles, wyłoniono następyjącą reprezentację:

Waga musza: Szewczykowski Wiktor, z Leforest; waga koguria; Ładny Dymitr z Bruay; waga piórkowa: Matyjaszczyk Stanisław z Bully les Mines; waga lekka: Karwiński Piotr z Leforest; waga pół-średnia: Wójczak Jan z Wingles; waga średnia: Lange Aleksander z Bruay; waga półciężka: Jabłoński Franciszek z Bruay; waga ciężka: Beszterda Kazimierz z Bruay.

Zbiórka na samolot challenge'owy strzelecki na terenie Francji i Belgji.

Zarząd Związku Strzeleckiego we Francji przekazał w połowie czerwca b. r. Centralnemu Komitetowi Fundacji ku czci ś. p. Żwirki i Wigury sumę 2070 zł. zebraną na samolot strzelecki na tegoroczny challenge z terenu Francji i Belgji.

Akcja zbiórkowa na samolot strzelecki była bardzo popularna w szerokich warstwach naszej emigracji we Francji i Belgji i objęła w swym zasięgu nietylko strzelców, ale również członków szeregu innych organizacyj polskich.

Polonja na tych terenach, składająca się przeważnie z robotników, ciężko dotkniętych przeciągającym się kryzysem i w związku z tem, zastojem pracy w przemyśle i górnictwie, swemi groszowemi nieraz a przeto tem cenniejszemi składkami na ten piękny cel, złożyła jeszcze jeden dowód swego wyrobienia obywatelskiego i znanej ofiarności na cele społeczne i narodowe.

Wielkie święto sportowe w Metz we Francji.

W czerwcu b. r. odbył się w Metz wielki VIII Konkurs Federalny Towarzystw Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, w którym czynny udział wzięły drużyny Strzelca i Sokołów polskich, zdobywając ogólne uznanie dla swej tężyzny sportowej i doskonałego wyszkolenia gimnastyczno - wojskowego.

Rano prezesi i komendanci Towarzystw Stowarzyszenia Cheron, jak również licznie zebrani przedstawiciele Rządu i dyplomaci zostali przyjęci przez p. Vantzin, mera miasta Metz. Do zebranych przemówił p. Vantzin na temat ustosunkowania się czynników rządowych, kończąc swoje przemówienie słowami: — „Nous voulons la paix". Następnie przemawiali pp. Degenst w imieniu Tow. Gimnastycznego belgijskiego, p. Bassot dyrektor Rady Ministrów p. Louis Marin, poczem udano się do „l'Esplanade", gdzie konsul R. P. w Strasbourgu, Jerzy Lechowski, wiceprezes Zjednoczenia Cheron, Litry, oraz Degenst, prezez Zjednoczenia Wyszkolenia Gimnastycznego Belgji złożyli wiązanki kwiatów przed pomnikiem Poilu Liberateur. W hotelu Moibier odbyło się następnie wspólne śniadanie, podczas którego dłuższe przemówienie na temat przyjaźni francusko-polskiej wypowiedział konsul R. P. w Strasbourgu, Jerzy Lechowski.

Na stadjonie „Bellecroix" odbyła się defilada oddziałów strzeleckich przyjęta przez p. konsula R. P. w Strasbourgu i licznie zgromadzonych władz strzeleckich z całej wschodniej Francji. Przed południem podczas zawodów lekkoatletycznych na czołowe miejsca wysunęli się zawodnicy oddziałów strzeleckich, śmiało konkurując z ekipami sportowemi drużyn francuskich, następnie oddziały sportowe i przysposobienia wojskowego wszystkich państw, biorących udział w tem święcie sportowem, przemaszerowały ulicami Metz do kwater. P. Wróblewski przedstawiciel konsulatu R. P. w Strasburgu przybył na wspólny obiad strzelecki i wygłosił piękne przemówienie do zebranych. Następnie przemawiał komendant Związku Strzeleckiego podokręgu Metz, p. K. Szawlewski, zachęcając do pracy strzeleckiej. O godz. 3 nastąpiła zbiórka oddziałów strzelekich. Kolumny przemaszerowały ulicami Metz przy akompanjamencie orkiestry strzeleckiej Tłumy publiczności tworzące kilometrowe szpalery podziwiały dziarską postawę i wyćwiczenie wojskowe naszych Strzelców i Sokołów, prowadzonych przez komendanta podokr. Metz, K. Szawlewskiego i instruktora Wychowania Fizycznego B. Kukuryka.

O godz. 4-tej rozpoczął się dalszy ciąg zawodów sportowych; ekipy Strzelców wykazywały również tężyznę sportową oraz doskonałe wyszkolenie gimnastyczno-wojskowe. Wśród zebranej publiczności słychać było słowa uznania dla organizacji Polaków na emigracji.

Niemcy

Sztafeta kolarska na Igrzyska Sportowe.

Polski Klub Sportowy z Lipska w liście do Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy zapowiedział wysłanie na Igrzyska Sportowe sztafety kolarskiej z wodą Elstery oraz ziemią z pod pomnika ks. Józefa Poniatowskiego.

Przygotowania do I Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy na terenie Rzeszy Niemieckiej.

Członkowie Komitetu Przygotowawczego na Rzeszę Niemiecką do I Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy odbyli posiedzenie w lokalu Domu Polskiego w Opolu. Posiedzeniu przewodniczył p. Prezes St. Szczepaniak. Poza

przedyskutowaniem szeregu ważnych spraw bieżących i zadecydowaniem akcji na najbliższą przyszłość szczegółowo roztrząsano w formie sprawozdawczej dotychczasową działalność w dziedzinie przygotowania ekipy zawodników na Igrzyska. Doskonały przegląd stanu dał kierownik sportowy, p. prof. Przybylski.

Praca Komitetu szła w dwóch kierunkach: wykorzystania i odpowiedniego przeszkolenia klubów i jednostek sportowych: 1) na Śląsku Opolskim, 2) na innych terenach Rzeszy. W tym celu cały teren Niemiec podzielono na okręgi, pokrywające się z dzielnicami Związku Polaków. Jedynie Saksonję przydzielono do dzielnicy śląskiej. W okręgach powołane zostały podkomitety. W Bytomiu, w Berlinie i Westfalji odbyły się specjalne zebrania celem ustalenia ewentualnych zawodników i wyznaczenia programu pracy na tych terenach.

W stosunkowo krótkim czasie udało się wyszkolić poszczególnych kandydatów na zawodników.

Ekipa zawodników, która zostanie wysłana na Igrzyska do Warszawy w liczbie 50 osób, będzie się rekrutowała: 7-iu z Westfalji, 12 z Berlina, 1 z Saksonji, reszta ze Śląska Opolskiego. Sport żeński reprezentowany będzie przez dwie zawodniczki. Choć liczba zawodników jest już prawie ustalona, odbędą się jeszcze w tych dniach zawody eliminacyjne w Bytomiu dla najlepszych zawodników celem ostatecznego skontrolowania wyników i ostatecznego zadecydowanie składu ekipy. Ekipa polska z Niemiec walczyć będzie w Warszawie w następujących konkurencjach:

biegi na 100, 200, 400, 1.500, 5.000 metrów;
sztafeta 4 x 100 metrów;
pływanie na 100, 200 i 400 metrów stylem dowolnym i na 200 m. stylem klasycznym;
skok wzwyż;
rzut kulą i oszczepem;
piłka nożna;
siatkówka;
koszykówka;
boks (6 zawodników od wagi koguciej do półciężkiej) oraz
kolarstwo.

Ostatnie posiedzenie Komitetu przed wyjazdem ekipy na Igrzyska wyznaczono w drugiej połowie lipca.

Sztafeta kolarska Polaków w Lipsku na zjazd Polaków z Zagranicy.

Wyjechała z Lipska na zlot młodzieży polskiej z zagranicy sztafeta kolarzy polskich, zorganizowana przez Polski Klub Sportowy. Start nastąpił 19.VII o godz. 4-ej przed pomnikiem ks. Józefa Poniatowskiego, gdzie kolarzy żegnali przedstawiciele konsulatu oraz delegaci towarzystw ze Związkiem Emigrantów na czele. Zawodnicy wiozą do Warszawy garść ziemi z pod pomnika ks. Józefa Poniatowskiego i wodę z Elstery. Obie symboliczne pamiątki złożone będą w stolicy u stóp pomnika ks. Józefa Poniatowskiego. Trasa do Warszawy prowadzi przez Poznań, Gniezno, Witkowo, Słupcę, Koło i Łowicz.

Rumunja

Sportowcy polscy w Rumunji przed Igrzyskami Sportowemi Polaków z Zagranicy.

Komitet Polskich Organizacyj Wychowania Fizycznego w Rumunji urządził obóz treningowy i kurs przodowników w. f. w Waszkowcach nad Czeremoszem w czasie od 3 do 22 lipca b. r. Obóz ma na celu przygotowanie zawodników do I Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy, oraz wyszkolenie przodowników wychowania fizycznego i przygotowania ich do pracy w polskich środowiskach sportowych w Rumunji.

Oprócz obozu wychowania fizycznego, odbędą się w tym samym czasie w Waszkowcach harcerskie obozy męskie i żeńskie oraz kolonja dla dzieci. W obozach wezmą udział: 30 sportowców, 12 harcerzy, 12 harcerek i 30 dzieci.

Stany Zjednoczone

Tadeusz Jarosz, trzeci bokser świata wagi średniej, nie może przyjechać na Igrzyska Emigracji, w najbliższym czasie czeka go bowiem mecz eliminacyjny o mistrzostwo świata z Vince Dundeem w meczach nieoficjalnych.

Zawodnicy ze Stanów Zjednoczonych na I Igrzyska.

Udział w Igrzyskach weźmie ze Stanów Zjednoczonych 19 zawodników i zawodniczek; w tej liczbie Stanisława Walasiewiczówna, Stefan Szumachowski, wielokrotny mistrz juniorów w biegach naprzełaj, który na Igrzyskach biegać bę-

dzie na 1500 metrów i 5 kilometrów, Władysław Janiak, mistrz Ameryki w biegach na 100 yardów, który stawać będzie do biegów krótkich — 100 i 200 m., oraz wybitny pływak Maciej Chrostowski.

Eliminacje sportowe w Chicago do Igrzysk Sportowych Polaków z Zagranicy.

W Chicago odbyły się wielkie zawody lekkoatletyczne Polaków amerykańskich, celem ustalenia reprezentacji na Igrzyska Sportowe Polaków z Zagranicy w Warszawie. Udział w zawodach wzięli najlepsi zawodnicy i zawodniczki z całej Ameryki. Ze względu na silny wiatr i niepomyślne warunki osiągnięto gorsze wyniki niż przypuszczano. Przedstawiają się one następująco:

100 m: 1) Baca w czasie 11,4 sek.; 200 m: 1) Baca — 23,4; 400 m: 1) Rytkowicz — 54,1; 800 m: 1) Piaski — 2,13,6; 1500 m: 1) Szeloński — 4,29,1; 5000 m: 1) Marciński — 17,19,8; 110 m. przez płotki: 1) Podgórny — 20,6 sek.

Skok wzwyż: 1) Eppel—5 stóp, 8 cali (około 1,80 m); *skok o tyczce:* 1) Diviss—13 stóp, 7½ cali (około 4,15 m); *skok wdal:* 1) Rochmiński—10 stóp, 10¾ cala (około 6 metrów).

Rzut kulą: 1) Podolak—43 stopy, 2 cale (około 14,50 m); *rzut dyskiem:* 1) Podolak — 102 stopy, 2 cale (około 34 m); *rzut oszczepem:* 1) Chudzikiewicz — 174 stopy, 11 cali (około 58 m).

W konkurencjach kobiecych wyniki były następujące:

100 m: Sliwówna — 13,2 sek.; 200 m: Przybylska Róża — 28,4 sek.

Rzut dyskiem: Górna—101 stóp, 11¾ cala (około 34 m); *rzut oszczepem:* 1) Swierkosówna — 91 stóp, 9 cali (około 30 m); *rzut kulą:* Przybylska — 30 stóp, 9 cali (około 10 m).

Skok wzwyż: Milońska—4 stopy, 6 cali (około 1,35 m); *skok wdal:* Sliwa—15 stóp, 9 cali (około 5 metrów).

W najbliższych dniach odbędą się drugie zawody eliminacyjne w Nowym Jorku. Skład reprezentacji amerykańskiej Polonji na Igrzyska w Warszawie ustalony zostanie w połowie przyszłego tygodnia.

Związek Sokolstwa Polskiego w Ameryce zwycięzcą Wielkich Zawodów Sportowych w Chicago.

Do Wielkich Zawodów Sportowych w Chicago, w dniu 10 czerwca odbytych na Polu Żołnierza, stanęło 230 zawodników Polskich. Zawodom przyglądało się około 5000 widzów. Nagrodę Przechodnią Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy (puhar srebrny) zdobył Związek Sokolstwa Polskiego w Ameryce.

W. m. Gdańsk

Z życia klubu sportowego „Gedanja".

Drużyna piłki nożnej „Gedanji" odbywa obecnie treningi i zaprawy sportowe do Olimpjady Polaków z Zagranicy, która odbędzie się w pierwszych dniach sierpnia r. b. w Warszawie. W Olimpjadzie wezmą udział, oprócz drużyny piłki nożnej, najlepsi lekkoatleci „Gedanji".

Gdańsk zdobywa puhar przechodni min. dr. K. Papée.

W dorocznych zawodach lekkoatletycznych ośmiu miast wybrzeża o puhar przechodni komisarza gen. R. P. w Gdańsku, min. dr. Kazimierza Papée, urządzonych w dniu 24 czerwca r. b. na polskim stadjonie sportowym we Wrzeszczu, wzięło udział 100 zawodników z miast: Puck, Kartuzy, Kościerzyna, Starogard, Gdynia i Gdańsk. Wynik był następujący: pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Gdańska, która zdobyła puhar przechodni min. dr. Papée, drugie — Starogard, trzecie Gdynia a czwarte — Puck.

Noszenie mundurów Związkowych harcerskich i A. Z. S. na terenie Gdańska.

Na mocy porozumienia między Polską a W. M. Gdańskiem harcerze polscy z terenu Państwa Polskiego i członkowie Akademickiego Związku Sportowego otrzymali prawo do swobodnego przebywania w Gdańsku w swych mundurkach Związkowych.

---

400 zawodników polskich z całego świata zaprezentuje w Kraju swą fizyczną doskonałość podczas

I Wielkich Igrzysk Polonji Zagranicznej

Z nowych wydawnictw

Strzelanie. *Podoski Jerzy.* — Główna Księgarnia Wojskowa. Warszawa, 1934. Cena zł. 2.50.

Z pośród wszystkich sportów—strzelanie jest sportem najbardziej utylitarnym, stanowi bowiem podstawę przy szkoleniu przyszłych obrońców kraju. Z tego względu rozwój sportu strzeleckiego cieszy się jaknajgorętszem poparciem władz państwowych i wszelkich organizacyj, pracujących na polu samoobrony państwa.

Jednym z poważnych czynników przyczyniających się zarówno do rozbudowy sportu strzeleckiego, jak i do jego propagandy, jest literatura fachowa z tej dziedziny. Każdy nowy dobry podręcznik o strzelaniu jest krokiem naprzód w rozszerzaniu idei tego pięknego sportu i w pogłębieniu zasad strzelania wśród mas.

Aby bowiem zostać celnym strzelcem nie wystarczą ogólne wiadomości o posługiwaniu się bronią palną, lecz trzeba nadto dobrze umieć wykonywać oddzielnie i łącznie szereg czynności strzeleckich jak ujęcie broni, celowanie, znać użycie pomocy strzeleckich, należycie być zapoznanym z balistyką, ze sprzętem strzeleckim i t. p. Tym to celom praktycznym strzelectwa służy doskonała praca znanego i cenionego fachowca kpt. J. Podoskiego p. t. *„Strzelanie"*. Jest ona treściwym podręcznikiem, przeznaczonym zarówno dla początkujących jak i dla zawodników, a zawierającym podstawowe wiadomości z zakresu strzelania z broni długiej i krótkiej.

Na treść jej składają się następujące rozdziały:

1) wiadomości ogólne,
2) nieco balistyki,
3) wiatrówki, szkolny karabin bocznego zapłonu, wojskowy karabin,
4) karabin dowolny,
5) zaprawa strzelecka,
6) strzelanie myśliwskie i bojowe,
7) strzelanie z pistoletu,
8) obchodzenie się z bronią.

Książka ta, która ukazała się w cyklu „Bibljoteczki Sportowej", wydawanej nakładem Głównej Księgarni Wojskowej — ujęta jest pod kątem widzenia sportowym, niemniej jednak z pożytkiem przeczyta ją każdy, kto broń palną posiada dla bezpieczeństwa i samoobrony. Wypada bowiem nadmienić, iż jest ona znacznie szerzej i głębiej ujęta, aniżeli *„ABC strzelania"* tegoż autora, skutkiem czego nadaje się nietylko dla początkujących, lecz również dla dobrze zaawansowanych strzelców. Z tego też względu polecić ją trzeba uwadze najszerszych warstw społeczeństwa, zwłaszcza zaś kół sportowych organizacyj przysposobienia wojskowego oraz osób wojskowych.

Tekst książki ozdobiony jest szeregiem doskonałych w ujęciu rysunków, ilustrujących przejrzyście różne zasady strzelectwa.

Łucznictwo. *Łotocki Z.* — Główna Księgarnia Wojskowa. Warszawa, 1934. Cena zł. 2.

Łucznictwo jest sportem niezwykle zdrowym, wprowadza bowiem wszystkie mięśnie w ruch, prostuje postawę, rozwija klatkę piersiową i kształci system nerwowy. Jest to pozatem sport względnie tani i dostępny dla wszystkich, niezależnie od wieku i płci — i to jest jego niemniejszą zaletą. Ponadto łucznictwo, wyrabiające orjentację, szybkość decyzji, pewne oko i opanowanie nerwowe, jest bardzo pomocne przy innych sportach, zwłaszcza przy zaprawie strzeleckiej. Tym to walorom łucznictwa należy przypisać szybki jego rozwój zagranicą, a ostatnio i u nas.

Tyle o samym sporcie. Jeżeli chodzi o literaturę w języku polskim z tego zakresu, to liczy ona kilka prac, a więc dwie doskonałe prace Zarychty, ponadto Dymeckiej i Łotockiego. Wszystkie spełniły swą rolę, lecz obecnie są już nieco przestarzałe i nie wyczerpują całości zagadnienia. Świeżo literaturę łuczniczą wzbogaciła nowa praca pióra Z. Łotockiego p. t. *„Łucznictwo"*. Ma ona charakter wybitnie podręcznikowy. Podejmując opracowanie wymienionego podręcznika, autor pragnął zawrzeć w krótkim zarysie cały dorobek techniczny naszego łucznictwa. Uwzględnia on zarówno i to przedewszystkiem, doświadczenia własne jak i opracowania zagraniczne.

Praca dzieli się na 4 rozdziały:

1) sprzęt łuczniczy,
2) zasady strzelania z łuku,
3) zaprawa,
4) teren i zawody.

Specjalny rozdział drobiazgowo omawia wyrób łuków i strzał, co pozwoli na

rozszerzenie tego pożytecznego sportu wśród sfer najmniej zamożnych, a przedewszystkiem po wsiach.

Z powyższego widać, że czytelnik znajdzie w tej pracy wszystko, co dotyczy tego sportu: sprzęt, zaprawę i zawody.

Książka jest opracowana bardzo popularnie, tak, że może nawet zastąpić instruktora. Na końcu jej zamieszczono regulamin odznaki łuczniczej. Zdobi ją szereg ciekawych ilustracyj. Będzie ona cennem uzupełnieniem literatury z zakresu tego rycerskiego sportu, którego pielęgnację podjęli ostatnio szczególnie harcerze oraz organizacje p. w. męskie i kobiece.

Nie powinno jej również zabraknąć w żadnej bibljotece klubu sportowego.

Kp. K. Taube: **Jak Mat Musiał ziomkom swym o morzu prawił.** Warszawa, 1934. Wydawnictwo Ligi Morskiej i Kolonjalnej. 32 str. Ilustracje w tekście.

Kpt. Taube przez usta dziarskiego marynarza opowiada ze swadą, niepozbawioną prawdziwego humoru, o konieczności posiadania swobodnego dostępu do morza, jak również o konieczności wykrzesania w narodzie polskim woli wzięcia udziału w umacnianiu naszego władania nad morzem. A „mat" Musiał umie przemawiać tak przekonywująco, tak wesoło, że nic dziwnego, że nawet oporni początkowo gospodarze muszą przyznać mu rację i przyjąć za jedynie słuszną prawdę, że Polska bez morza musiałaby zginąć i że na potrzeby morskie warto łożyć, bo ten nakład stokrotnie się zwraca.

Wydane obecnie przez Ligę Morską i Kolonjalną broszury wypełniają poważne luki naszego czytelnictwa, w którem odczuwało się stale brak popularnych wydawnictw, ułatwiających ludziom, interesującym się zagadnieniami morskiemi, bliższe, bardziej wszechstronne zaznajomienie się z temi zagadnieniami, co jest konieczne dla oparcia rozwoju idei morskiej w Polsce na rzeczywistych, trwałych podstawach. O tem zaś, jak bardzo wydawnictwa tego rodzaju są potrzebne, świadczy chociażby fakt, że wydane przez Ligę Morską i Kolonjalną w lutym r. b. broszurki, jak inż. J. Ginsberta „Prawda Morska", B. A. Krzywca „Polska polityka wojenno-morska", B. A. Krzywca „Obrona morska w Polsce" oraz K. Taubego i M. Sochy „Frontem do morza", rozeszły się w ciągu kilku tygodni w dziesiątkach tysięcy, a nakład ich został już prawie całkowicie wyczerpany. Niewątpliwie też i ostatnio wydane książeczki dzięki starannemu doborowi tematów, popularnemu, a jednocześnie ściśle fachowemu opracowaniu, jak również pięknej i starannej szacie zewnętrznej zyskają zasłużone powodzenie, do którego przyczynią się też niewątpliwie niskie ceny.

Kdr. ppor. dypl. Rafał Czeczott: **Co nam zapewnia marynarka wojenna.** Warszawa, 1934. Wydawnictwo Ligi Morskiej i Kolonjalnej. 24 str.

Broszura kdr. Czeczotta mówi również o konieczności posiadania marynarki wojennej. Porusza ponadto sprawę naszych dróg handlowych na wypadek wojny, a także, jaka nam jest potrzebna flota wojenna i czy nas stać na budowę tej floty. Popularna ta książeczka, dając obraz strategicznego położenia Polski na morzu, wykazuje w sposób dobitny, oparty na porównaniach, potrzeby naszej obrony morskiej i konieczności ich jak najszybszego zaspokojenia.

Inż. M. Pluciński: **Budowa kajaka żaglowego typu „P 7".** Warszawa. 1934. Główna Księgarnia Wojskowa. Cena zł. 4.50.

Dotychczasowe kajaki ożaglone były ciągle tylko kajakami, a zatem łodziami bez żadnych prawie kwalifikacyj łodzi żaglowych. By zaradzić temu poważnemu brakowi taniego i dobrego sprzętu żeglarskiego, Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego zaczął badać różne typy kajaków żaglowych (gigów) zarówno zagranicznych, jak i projektowanych przez naszych konstruktorów. Po szczegółowem przestudjowaniu i wypróbowaniu typów najbardziej odpowiednich dla naszych warunków, zarówno wodnych jak i materjalnych. Państwowy Urząd WF. i PW. przyjął typ kajaka żaglowego (giga), konstrukcji inż. M. Plucińskiego. Ten typ kajaka, ochrzczony mianem „P 7", posiada 7,5 m² ożaglenie słupowe, długość pudła 5 m, największą szerokość 1,03 m, zanurzenie 12 cm, a z wypuszczonym mieczem 60 cm. Mimo, że pod względem wymiarów mało różni się on od kajaka wiosłowego, posiada jednak wszystkie cechy dobrej żaglówki, dzięki specjalnemu kształtowi dna oraz zastosowaniu miecza. Jednocześnie daje się użyć jako łódź wiosło-

wa (hamburka). Duże ożaglowanie pozwala wykorzystać bardzo słabe wiatry, a w razie silnego wiatru, przy zarefowanym grocie, a nawet zwiniętym foku, kajak nie traci zdolności żeglowania i pozostaje czuły na ster. Przy pełnem ożaglowaniu kajak jest nawietrzny, t. zn. ma tendencję ustawiania się dziobem do wiatru, co przy błędnym manewrze, zwłaszcza u początkujących żeglarzy, zapobiega przywróceniu się. Zasadniczem ożaglowaniem dla kajaka „P 7" jest ożaglowanie gaflowe (ze względu na możność transportu koleją), dla kajaków regatowych może być użyte ożaglowanie typu „Marconi".

Przed użyciem kajaka jako łodzi wiosłowej (hamburki), przymocowuje się do burt zapomocą śrub motylkowych osadnie z dulkami, na skrzynce mieczowej umieszcza się siodełko, na podłodze — oparcie do nóg. Wewnątrz kokpitu mogą nocować 2 osoby, ochronę od deszczu uzyskuje się przez zrobienie prowizorycznego namiotu z żagla, odpowiednio złożonego i przewieszonego przez bom. Wkońcu nadmienić należy, iż ze względu na wspaniałe wprost jego zalety, Polski Związek Kajakowców proponuje go jako typ międzynarodowy.

Podręcznik budowy kajaka żaglowego „P 7" wydała Główna Księgarnia Wojskowa, ilustrując go bogato fotografjami i plikiem planów konstrukcyjnych, umożliwiających każdemu, jako tako obeznanemu z warsztatem stolarskim, jego budowę. W ten sposób w typie kajak „P 7" żeglarze nasi otrzymują pełnowartościową łódź żaglową przy jednocześnie niezwykle taniem jej wykonaniu około zł. 200.—. Należy wyrazić nadzieję, iż „P 7" zarówno jako łódź turystyczna, jak i szkolna, dla żeglarzy i klubów wodnych odegra dużą rolę.

Najdoskonalszym człowiekiem jest dla mnie ten, który tą samą ręką potrafi napisać Ifigenję, oraz zdobyć wieniec zwycięzcy podczas Igrzysk Olimpijskich.

EURYPIDES

Wydawca: Stefan Lenartowicz. **Redaktor: Bohdan Lepecki.**

Drukarnia Społeczna Pl. Grzybowski 3/5. Tel. 205-80.